

POLONIA

KATOWICE, ulica Sobieskiego nr. 11

Telefon: Katowice 959, 960, 961, 962. < > Adres telegraficzny Redpol Katowice

Oddział miejski: ul. Warszawska 4, Tel. 860, 861

Kraków, Karmelicka 9, Tel. 2383

Bielsko, ulica Staszica 2, Tel. 709/IV.

C.D.

Warszawa, Szpitalna 12, Tel. 105-79

Król. Huta, Zjednoczenia 2. Tel. 625

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5a, Tel. 5-12

Rybnik, ul. Zamkowa 8, Tel. 27

Konto. P. K. O. KATOWICE 302510 — P. K. O. KRAKÓW 405 078. — P. K. O. WARSZAWA 181 153

Naczelnym redaktorem W. Zabawski.

Nakładem i drukiem Spółki Wydawniczej „Polonia” Sp. z ogr. odp.

Zwłoka w rokowaniach o pożyczkę

zagraniczną.

Odrzucenie propozycji amerykańskich, wysuwających warunki kontroli. — Rząd bierze pod uwagę propozycje grupy angielskiej.

Warszawa, 6. 4. (wł.) (k) Ubiegły wtorek był dniem kulminacyjnym w rokowaniach o pożyczkę zagraniczną. W dniu tym Rząd miał powziąć ostateczną decyzję co do przyjęcia względnie odrzucenia warunków, które w rokowaniach wstępnych omówione były jeszcze w Ameryce przez delegatów Rządu polskiego. W momencie jednak, gdy według opinii kół, zbliżonych do Prezydium Rady Ministrów, sfinalizowanie rokowań z finansistami amerykańskimi miało być kwestią już nie dni, lecz godzin, nastąpiła zwłoka, spowodowana wglądnięciem w warunki przez Zamek i Belweder.

Jak wiadomo, do dnia 5 bm. tylko wicepremier Bartel, min. Czechowicz i Zaleski oraz prezes Banku Polskiego p. Karpiński odbywali konferencje w sprawie pożyczki. We wtorek natomiast odbyła się, jak donosiliśmy, konferencja z udziałem p. Prezydenta i p. premiera. Po konferencji pp. Miynarski i proi. Krzyżanowski naradzali się w Hotelu Europejskim z delegatami grupy amerykańskiej i pośrednikiem jej p. Reichmannem. O godz. 11 wieczorem w prywatnym mieszkaniu wicepremiera Bartla odbyła się trzecia konferencja z udziałem ministrów Czechowicza i Zaleskiego. Konferencja ta przeciągnęła się do godz. 3 nad ranem. W środę po południu półoficjalnie zakomunikowano prasie, iż przeciągnięcie się rokowań jest spowodowane tem, że Rząd niezależnie od rokowań

z grupą amerykańską wziął pod uwagę przedłożone przez, przebywających w Warszawie pośredników grupy finansowej angielskiej.

Jak wynika z powyższego, konferencja

na Zamku zaakceptowała stanowisko prezesa Karpińskiego, iż udział przedstawicieli konsorcjum amerykańskiego w zarządzie Banku Polskiego, oraz prawo wglądania w gospodarkę przedsiębiorstw, które

Tekst traktatu włosko-węgierskiego.

TRAKTAT ZAWARTY NA PRZECIĄG 10 LAT. POBYT HR. BETHLENA W RZYMIE. GŁOSY PRASY FASZYSTOWSKIEJ.

Rzym, 6. 4. (wł. eu.) Włosko-węgierski traktat arbitrażowy rozjemczy zawiera następujące postanowienia: 1) pomiędzy Włochami, a Węgrami panować będzie stały pokój i wieczna przyjaźń, 2) obydwie strony zobowiązują się na wypadek sporów, powstałych pomiędzy nimi, gdyby spór taki nie został załagodzony w drodze dyplomatycznej poddać go postępowaniu rozjemczemu, a w razie nieosiągnięcia rezultatów dla tej drogi wyrokowi arbitrażowemu, 3) szczegóły postępowania pojednawczego i rozjemcze go są ustalone w aneksie do traktatu, 4) traktat obowiązuje od chwili wymiany dokumentów na przeciąg 10 lat, względnie o ile na rok przed upływem tego terminu nie zostanie wypowiedziany, w dalszym ciągu.

Rzym, 6. 4. (wł. eu.) Sekretarz Stanu

dla spraw zagranicznych Grandi odbył dzisiaj z Bethlenem przeszło godzinną konferencję. W południe Bethlen został przyjęty przez króla. Następnie premier węgierski wydał śniadanie, w którym wziął udział Mussolini. W piątek Bethlen zostanie przyjęty przez Papieża i sekretarza Stanu Watykanu Gaspariego.

Rzym, 6. 4. (AW.) Prasa faszystowska entuzjastycznie przyjęła fakt zawarcia traktatu włosko-węgierskiego uważając, iż ma on zasadnicze znaczenie dla rozwoju stosunków politycznych w krajach nadunajskich, a pośrednio i na Bałkanach, umacniając wpływ włoski. Z komentarzy prasy wynika, iż ze szczególnym zadowoleniem przyjęta została przez obóz rządzący we Włoszech dywersja jaką traktat włosko-węgierski stwarza dla polityki rządu jugosłowiańskiego, ostatnio usilnie starającego się o poprawę stosunków węgiersko-jugosłowiańskich.

Wiadomość o zgonie króla Rumunii dotychczas nie jest oficjalnie potwierdzona.

Berlin, 6. 4. (wł.) Zastrzeżenia nasze, że śmierć króla rumuńskiego nie została urzędowo potwierdzona okazały się słuszne, albowiem wbrew wiadomościom prasy berlińskiej i korespondentów zagranicznych w Berlinie, król Ferdynand, mimo, że stan jego jest zupełnie beznadziejny, podobno żyje jeszcze, sztucznie podtrzymywany przy życiu zastrzykami mieszaniny kamfory i morfiny stosowanej według nowego systemu przybyłego z Londynu profesora medycyny angielskiej. Zresztą, mimo braku potwierdzenia urzędowego o śmierci króla Rumunii, wśród korespondentów pism zagranicznych w Berlinie krąży uporczywa pogłoska, że zgon ten nastąpił, jednakże ze względów politycznych, związanych ze sprawą następstwa tronu itp. śmierć nie jest oficjalnie ogłaszana.

Podobno lekarz angielski, przywołany w ostatniej chwili dla ożka ciężko chorego króla miał oświadczyć, że wobec chorego stosowano nieodpowiednie środki, zwłaszcza fałszywą dietę. Zięć umierającego, król jugosłowiański, oraz b. następca tronu książę Karol(?) znajdują się w Bukareszcie.

Pewien dziennikarz angielski, który wczoraj podał do Londynu wiadomość o przygotowywanym przez Avarescu zamachu stanu, został dziś z granic Rumunii wydalony.

Dla dobra narodu rumuńskiego należałoby życzyć, by zaszedł fakt, choć nieprawdopodobny, lecz jednakże zawsze możliwego wyzdrowienia króla Ferdynanda, o ile ten naturalnie jest jeszcze przy życiu.

Ujęcie zabójcy ś. p. Sobińskiego kuratora okręgu lwowskiego.

SZCZEGÓŁY ORGANIZACJI TERORYSTYCZNEJ.

Lwów, 6. 4. (AW) Dzisiejsza „Gazeta Poranna” przynosi sensacyjną wiadomość, iż policji udało się po długich poszukiwaniach ująć właściwego sprawcę mordu na ś. p. kuratorze Sobińskim. Ma nim być niejaki Atamanczuk, recte Pilat, ujęty na pograniczu polsko-czechosłowackim w chwili, kiedy chciał przekroczyć granicę. Aresztowany wyjaśnił prowadzącemu go przodownikowi policji, że chciał uciec z Polski, albowiem grozi mu tu w razie schwytania kara śmierci. Przy Atamanczuku znaleziono rewolwer oraz znaczny kwotę w obcej walucie. Pod strasą odstawiono go do Stryja, a stamtąd do Lwowa. Przesłuchiwany wyparł się wszelkiej winy, jednakże stwierdza „Gazeta Po-

ranna”, wyczerpujące dochodzenia, połączone z ustawicznymi konfrontacjami m. in. szofera, który wioził sprawców zamachu, wraz z chłopcami z bursy grunwaldzkiej, stanowczo potwierdziło fakt, że właśnie Atamanczuk strzelał do ś. p. kuratora Sobińskiego.

Lwów, 6. 4. (AW) W związku z aresztowaniem Atamanczuka, wyszły na jaw nowe szczegóły co do organizacji terorystycznej, które doprowadziły do dalszych aresztowań. Osadzono w areszcie 8 osób, które dziś wraz z Atamanczukiem odstawione zostaną do sędziego śledczego, prowadzącego śledztwo w sprawie mordu na ś. p. Sobińskim.

Międzynarodowe Targi w Poznaniu

1 do 8 maja 1927 r.

to warunki wysunęli przedstawiciele konsorcjum amerykańskiego jest nie do przyjęcia.

Daje się również wyczuwać, że delegaci Rządu pp. Miynarski prof. Krzyżanowski nie zdołali nakłonić konsorcjum amerykańskiego do złagodzenia warunków, wobec czego Rząd wziął pod uwagę propozycje wysunięte przez pośredników grupy finansowej angielskiej.

Jak dowiadujemy się, propozycje te nie zawierają w sobie warunków kontroli, natomiast znacznie wyższą stopę procentową od pożyczki. Rząd wobec tego nie mógł się zdecydować na przyjęcie tej stopy procentowej. Piętrzące się zatem trudności wpływają na odwołanie rokowań, które obecnie utkwily na martwym punkcie. Nie jest wykluczone, że wejdzie w życie trzecia koncepcja pożyczki finansowej przez grupę amerykańską z udziałem grupy angielskiej.

MUSSOLINI I POSEŁ S. H. S. W RZYMIE ROZPOCZNA ROKOWANIA.

Białogród, 6. 4. (wł. eu.) Rada Ministrów zajmowała się dzisiaj sytuacją zagraniczną i upoważniła ministra spraw zagranicznych do podjęcia bezpośrednich rokowań z Włochami. Jak informują z dobrze poinformowanego źródła, rokowania rozpoczną się w najbliższym czasie. Pertraktacje prowadzone będą w Rzymie pomiędzy Mussolinim, a posłem jugosłowiańskim przy Kwirynale. Podstawy pertraktacji turzemywane są przez obydwie rządy w tajemnicy, celem uniknięcia przedwczesnej polemiki prasowej.

OBRADY RADY NACZELNEJ CHRZEŚC. DEMOKRACJI.

Warszawa, 6. 4. (włk) Dnia 26 bm. odbył się zjazd przedstawicieli prasy. Ch. D., dnia 27 bm. zbierze się Rada Naczelna tego stowarzyszenia.

Klisze

jedno- dwu- i trzy barwne kreskowe i siatkowe (Strich- und Netzzätzung) dostarczą w najwyższym gatunku

Zakłady Fotochemigraficzne

Sp. Wyd. „Polonia”

Katowice, Sobieskiego 11.

Telefony 690, 691, 692 590.

INAUGURACJA RADY USTROJU ROLNEGO

Warszawa, 6. 4. (wł. k.) W środę wieczorem minister reform rolnych p. Staniewicz udaje się do Łucka, gdzie w czwartek dokona otwarcia oddziału Państwowego Banku Rolnego, oraz weźmie udział w inauguracyjnym posiedzeniu łuckiej Rady Naprawy Ustroju Rolnego. Rada ta jest pierwszą tego rodzaju w Polsce. W skład Rady wejdzie 6 delegatów poszczególnych ministerstw i znawców stosunków rolnych i ustaw agrarnych. Podobne rady mają powstać w każdym województwie.

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 6. 4. (wł. k.) Najbliższe posiedzenie Rady Ministrów zostało wyznaczone na piątek. Na posiedzeniu tem ma być rozpatrzony m. in. projekt nowej ustawy prasowej.

O UDZIAŁ ORGANIZACJI GOSPODARCZYCH W MIĘDZYNAROD. KONFERENCJI GOSPODARSTWA.

Warszawa, 6. 4. (włk) Zaangażowanie się poważnych sfer handlowych międzynarodowa konferencja gospodarcza w Genewie — znalazło wyraz w memorjale, skierowanym do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, domagającym się zapewnienia udziału polskiej delegacji przedstawicieli Związku Izb Przemysłowo-Handlowych oraz centralnych zrzeszeń gospodarczych Rzeczypospolitej.

Nie od pięciu, ani dziesięciu
lecz od lat 45
gilzy do papierosów

FANTAZYJNE

fabryki:

M. Paschalski, Radom,

sa uznane za najlepsze.

Dokąd idziemy?

Pisząc o niedzielnych zajściach w Chorzowie, pytaliśmy: dokąd dojdziemy? Czy znajdujemy się już na takiej pochyłej, że mamy staczać się nieuchronnie w odmet bezprawia?

Ostatecznie trudno nie jest, gdy się operuje zorganizowanymi bojówkami, porozrzucaniem po kraju, uniemożliwić normalne funkcjonowanie życia publicznego. Zebrania publiczne, czy też zebrania za zaproszeniami ogłasza się w prasie, by uwiadomić o nich zainteresowanych, zawiadamia się o nich władze, ogłasza się odpowiednie uwiadomienia w danej miejscowości, jednym słowem spełnia się to, czego wymagają warunki życia publicznego. Liczy się przytem na Konstytucję, która pozwala na wolność zgromadzeń i gwarantuje obywatelom bezpieczeństwo przy pomocy odpowiednich władz.

Na Śląsku gwarancja bezpieczeństwa tego zawodzi. Widzieliśmy to dwukrotnie w Chorzowie a poprzednio obserwowaliśmy to przy jednym ze zgromadzeń posła Janickiego a nawet, gdy w jednej z gmin zeszli się uczestnicy powstania wielkopolskiego, organizujący się na Śląsku, także rozbito ich zebranie. Wszędzie rozbijacze rekrutują się ze Związku śl. powstańców a występują pod hasłem obozu sanacji moralnej. Występy ich są coraz zuchwalsze, gdyż cieszą się zupełną bezkarnością.

W tej chwili żyjemy w czasach jeszcze normalnych, ale powoli zbliżamy się do okresu przedwyborczego, który zawsze i wszędzie siłą rzeczy wnosi w życie publiczne niezwykle rozniecierpliwienie. Jeśli obecnie znajdujemy się u nas na porządku rozbijania zgromadzeń, połączone z bijatykami i pogroźkami uśmiercania przeciwników politycznych, z czym się będziemy musieli liczyć w czasie kampanii wyborczej?

Przedsmak tego mieliśmy już podczas wyborów komunalnych. Rozhulał się już bandytyzm, podsyćany alkoholem; nie brakło przelewu krwi, bijatyki się powtarzały a zniechęcony tem wszystkim ogół wyborców odsunął się od list polskich i głosował z Niemcami.

Obecnie przygotowania do tej samej zabawy, w przewidywaniu, że zbliżają się wybory, czyni Związek śl. powstańców. Smutne sukcesy ma już za sobą, jak też utrwała się w pewności, że pohulać może, gdyż z jednej strony przeciwnicy polityczni, licząc się z poczuciem odpowiedzialności, nie chcą dopuścić do krwi rozlewu a z drugiej strony władze bezpieczeństwa zachowują przedziwną neutralność.

Zatem powoli stosunki układają się w ten sposób, że życie publiczne na Śląsku będzie nastawione pod jednostronnym kątem pełnej swobody dla obozu sanacji moralnej, przy równoczesnym steroryzowaniu innych odłamów myśli politycznej. Jeśliby stan ten rzeczy miał się utrwalić, należałoby rozważyć konsekwencje jego a zastanowić się winny nad tem wszystkie czynniki, którym zależy na przyszłości kraju i które zdają sobie sprawę z ważności pracy narodowej na G. Śląsku.

Wiemy o tem, jak wielka część ludności naszej znajduje się jeszcze pod wpływami niemieckimi, jak łatwo daje posłuch agitacji wrogiej nam. Te zbalamucone masy ludności musimy unaradawiać, nie tylko dla doraźnych celów wyborczych, ale by przyspieszyć proces spolszczenia kraju. Sama prasa nie wystarcza tu, gdyż niestety pisma niemieckie są jeszcze rozpowszechnione wśród ludności polskiej i czynią wśród niej spustoszenia. Potrzebne jest żywe słowo, potrzebne są zgromadzenia, by na zbalamuconych bezpośrednio oddziaływać.

Te zgromadzenia są obecnie rozbijane a jeśli dalej pójdzie tak, jak się zanosi i czemu władze nie przeciwdziałają, to wyłonią się dwie ewentualności: albo życie publiczne zamrze zupełnie, albo potoczy się torem gwałtów i samoobrony wobec nich. Zgromadzenia odbywać musiałyby się przy ochronie bojówek, co zwłaszcza w o-

kresie wyborczym musiałoby się kończyć zajściami krwawymi.

Ani jedna, ani druga ewentualność nie przyczyni się do wzrostu ruchu narodowego polskiego na Śląsku. W jednym i drugim wypadku masy ludności pozostaną na uboczu, dalej pod wpływami agitacji niemieckiej. Przeciż wykluczonem jest, by rozbijacze z obozu sanacji moralnej masy te potrafiły pociągnąć za sobą; nie mają na to argumentów ani walorów moralnych a metodami swemi, zaczerpniętymi

mi ze wzorów wschodnich, budzą w kraju do siebie wstręt i odrazę.

Tak się sytuacja dziś przedstawia a konkretny wyraz swój znajdzie podczas wyborów, czego przykład mieliśmy w wyborach komunalnych. Triumfować będą kartki niemieckie, mające swe znaczenie propagandowe na użytku zagranicy.

Rzeczywiście, to, co się dzieje na Śląsku pod hasłem krzykliwego hurra patriotyzmu, jest robotą „dla króla pruskiego“, z której nie zdają sobie sprawy ci, którzy w niej biorą udział.

Czas jednak o tej sprawie pomówić i zapytać: Dokąd idziemy?

W. Z.

Pozytywny rezultat rokowań francusko-sowieckich.

SOWIETY BĘDĄ SPŁACAĆ DŁUGI RATAMI ROCZNIE. FRANCJA UDZIELA POŻYCZKI POD ZASTAW ŹRÓDEŁ NAFTOWYCH NA KAWKAZIE.

Berlin, 6. 4. (wł. j.) Czwartkowy poranny numer „Vossische Zeitung“ podaje z Paryża wiadomość, że rokowania francusko-sowieckie doprowadziły do pozytywnego rezultatu. W Paryżu podpisany został protokół ustalający linie wytyczne przyszłych rokowań. Sowiety mają płacić rocznie 70 milionów franków na po-

czet długów rosyjskich, wynoszących 400 milionów zł. franków.

W protokole sumę tę obniżono na 300 milionów ze względu na odpadnięcie od Rosji części polskich, bałtyckich itd.

Sowiety mają otrzymać pożyczkę w wysokości 1 miljarda franków papierowych, za co oddadzą w zastaw źródła naftowe na Kaukazie.

Fałszywe informacje agencji berlińskich o pol. monopolu spirytusowym w Turcji.

KONCESJA POLSKA W TURCJI UTRZYMANA JEST NADAL.

Warszawa, 6. 4. (wł. k.) W sprawie monopolu spirytusowego, dzierżawionego przez konsorcjum polskie w Turcji, dowiadujemy się, iż pogłoska szerzona przez agencje berlińskie o fiasku monopolu spirytusowego nie odpowiada prawdzie. Delegat konsorcjum Stanisław X. Lubomirski, który powrócił z Konstantynopola

la i Angory oświadczył, że koncesja polska nie tylko nie przepadła, ale dzięki wielkiej przychylności rządu tureckiego oparta została na zmienionych, mocniejszych podstawach.

Sprawa przypadających rat została załatwiona pomyślnie.

—o—

Nowy niemiecki kodeks karny w Radzie Państwowej Rzeszy.

DEBATY NAD USTAWĄ O OCHRONIE REPUBLIKI.

Berlin, 6. 4. (Pat.) Rada Państwowa Rzeszy odbyła we wtorek posiedzenie plenarne, na którym przyjęty został projekt ustawy, dotyczący nowego niemieckiego kodeksu karnego.

Ważną nowością ustawy jest rozszerzenie swobody sędziego odnośnie do wymiaru kary. Kara za zbrodnie popełnione z nalogu zostanie zaostrzona. Kara śmierci będzie utrzymywana, jednakże dopuszczono jest złagodzenie tej kary w poszczególnych wypadkach. Kwestja ulaskawienia zostanie uregulowana ustawowo. Wymiar kary za zbrodnie zdrady stanu zasadniczo pozostanie niezmieniony. Ustawa wprowadza nowe postanowienia karne w wypadku znieważenia oficjalnych barw Rzeszy i państw związkowych. W dyskusji nad poszczególnymi punktami ustawy odrzucono wniosek przedstawiciela Hamburga o zniesienie kary śmierci. Za wnioskiem oświadczyli się jedynie Meklenburg, Anhalt i Lubeka. Przedstawiciel rządu pruskiego wypowiedział się przeciw zniesieniu kary śmierci oraz postawił wniosek o uzupełnienie ustawy karnej pewnymi postanowieniami ustawy o ochronie republiki. W dyskusji nad tym wnioskiem przedstawiciel Badenii zaznaczył, iż rząd badeński przywiązuje wielkie znaczenie do tego, aby rząd Rzeszy oświadczył, że w najbliższym czasie przedstawiona zostanie Radzie Państwa

Rzeszy w formie projektu uzupełniającego ustawą stała o ochronie republiki.

W dyskusji nad wnioskiem przedstawiciela Prus minister sprawiedliwości Rzeszy dr. Herget oświadczył, że gabinet Rzeszy dotychczas jedynie formalnie rozważał wniosek rządu pruskiego w sprawie ustawy o ochronie republiki. Ze względu na olbrzymią doniosłość polityczną tych wniosków nie mógł w tak krótkim przeciągu czasu sprawy tej definitywnie załatwić. Wymaga ona dłuższych badań, które obecnie mogłyby uniemożliwić złożenie Reichstagowi projektu ustawy o reformie kodeksu karnego jeszcze przed świętami Wielkiej Nocy. Rząd Rzeszy w czasie obrad w komisji Rady prosił kraje związkowe o odrzucenie wniosków pruskich ze względów czysto formalnych. Obecna ustawa o ochronie republiki — wskazywał w dalszym ciągu minister — obowiązuje tylko do 21 lipca, gdyby więc nowa ustawa karna, zawierająca pewne postanowienia w przedmiocie ochrony republiki, nie uzyskała do tego czasu mocy obowiązującej powstałaby wbrew życzeniu rządu Rzeszy próżnia. Z tego powodu rząd Rzeszy uważa przyspieszenie toku obrad za konieczne. Projekt ustawy o ochronie republiki będzie w najbliższym czasie złożony Radzie Państwa. O treści jego minister obecnie nie może nic bliższego powiedzieć.

Z terenu walk domowych w Chinach.

REWIZJA W AMBASADZIE SOWIECKIEJ W PEKINIE. — KONFERENCJA PRZEDSTAWICIELI MOCARSTW.

Pekin, 6. 4. PAT. Działając na podstawie upoważnienia udzielonego przez korpus dyplomatyczny setka żołnierzy armii Czang-Tso-Lina wraz z uzbrojona policja wtargnęła dziś rano do ambasady sowieckiej. Po krótkiej strzelaninie roslanie zostały wyparciu z gmachu ambasady. Do chwili obecnej sprowadzono do urzędu policyjnego kilku roslan i około 20-tu chińczyków. W lokalu ambasady znaleziono i zabrano kulomiot, 15 karabinów i pewną ilość amunicji. Chargé d'affaires oraz inni funkcjonariusze sowieccy zostali podobno zatrzymani w swych biurach. Bydynek ambasady sowieckiej zajęty jest przez wojsko.

Londyn, 6. 4. (AW.) Według oficjalnych informacji, jednobrzmiące noty Anglii, Japonii i Stanów Zjednoczonych wręczone oddzielnie

rządowi kantońskiemu zawierają żądania: 1) urzędowego przeproszenia za wydarzenia w Nankinie 2) ścigania i ukarania w drodze sądowej sprawców zaburzeń 3) odszkodowania za śmierć obywateli cudzoziemskich i za zniszczone mienie. Mocarstwa czynią rząd kantoński odpowiedzialnym za wszystko to, co w Nankinie zaszło. Jedno ze zbliżonych do rządu pism przewiduje możliwość nacisku na szybkie wypełnienie powyższych żądań, w razie gdyby rząd kantoński ociągał się z zadość uczynieniem.

Londyn, 6. 4. (włeu) Z Pekinu donoszą, że posłowie 5 wielkich mocarstw odbyli konferencję w sprawie zabezpieczenia życia i mienia obywateli w Chinach.

—o—

LOKAUT NA NIEMIECKIM ŚLĄSKU.

Berlin, 6. 4. (wł.) Związek przemysłowców metalowych niemieckiego Śląska ogłosił dzisiaj lokaut. Pozbawionych pracy zostało 15 000 robotników.

STAGNACJA W RUCHU BUDOWLANYM.

Warszawa, 6. 4. (wł. k.) W ruchu budowlanym, mimo rozpoczęcia sezonu daje się zauważyć wielką stagnację. Przyczyną tego faktu jest nieuruchomienie dotychczas kredytów budowlanych, ani na budowie rządowej, ani komunalnej. W roku bieżącym zatrudnionych jest zaledwie 20 proc. tej liczby robotników, która w ubiegłym roku znalazła zajęcie przy robotach budowlanych.

FUZJA DWUCH BANKÓW.

Warszawa, 6. 4. (wł. k.) Dokonane zostało odnowienie Rady Banku Handlowego. Prezesem Rady Nadzorczej został Stanisław Lubomirski, wiceprezesem p. W. A. Harimann. Zmiana pozostaje w związku z umową zawartą dnia 25 marca pomiędzy konsorcjum Harimanna, Banca Commerciale, Bankiem Handlowym i Bankiem Zjednoczonych Ziemi Polskich. W myśl tej umowy nastąpi fusja obu banków polskich, oraz zagwarantowanie pomocy finansowej ze strony kapitału głównie amerykańskiego, oraz włoskiego na uzupełnienie i dalszy rozwój sfuzjonowanych banków.

KOMITET OBCHODU 3 MAJA.

Warszawa, 6. 4. (wł. k.) Ukonstytuował się w Warszawie komitet obchodu na dzień 3 maja, oraz zbiórki na dar narodowy. Protektorat objął p. prezydent Rzeczypospolitej. W skład komitetu honorowego wchodzi między innymi ks. kardynał Kakowski, marszałkowie Sejmu i Senatu, oraz wszyscy członkowie Rządu z premierem na czele.

POSIEDZENIE RADY FINANSOWEJ.

Warszawa, 6. 4. (wł. k.) Drugie z kolei posiedzenie Rady finansowej poświęcone ma być obradom w sprawie podatków.

ZATARG W KASIE CHORYCH.

Warszawa, 6. 4. (wł. k.) Dziś odbyła się w warszawskiej Kasie Chorych konferencja, mająca na celu załatwienie zatargu między lekarzami Kasy Chorych a prezydentem. Lekarze domagają się 25 proc. podwyżki.

UDAREMNIONA UCIECZKA SKAZANEGO PAWŁOWSKIEGO.

Warszawa, 6. 4. (wł. k.) Skazany wczoraj przez Sad Apelacyjny b. aspirant policji Pawłowski usiłował zbiec i aresztowano go w chwili, kiedy opuszczał mieszkanie swej narzeczonej, udając się na dworzec kolejowy. Znalaziono przy nim bilet kolejowy do Gdańska oraz przybory podróżne.

NOWI SEDZIOWE TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO.

Warszawa, 6. 4. (wł. k.) W najbliższych dniach zatwierdzona zostanie nominacja na sędziów Trybunału Administracyjnego. Będą nim pp. Waśkowski podprokurator Sadu Najwyższego, Dubiński naczelnik Wydziału Ministerstwa Skarbu i Szczonowicz szef sekretariatu Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

TAJEMNICA DRAMATU W KURJERZE WARSZAWA-KRAKÓW.

Warszawa, 6. 4. (wł. k.) Śledztwo wyjaśniło tajemniczą tragedję w pociągu Warszawa-Kraków. Ustalono nazwiska denatów. Sa to 21-letni Marian Jajowski pracownik handlowy z Warszawy, oraz 17-letnia Janina Adam-ska, córka kupca warszawskiego.

Podłożem tragedji jest nieszczęśliwa miłość.

BILANS BANKU POLSKIEGO.

Warszawa, 6. 4. (wł. k.) Bilans Banku Polskiego za ostatnią dekadę ub. miesiąca wykazuje zmniejszenie zapasu walut i powiększenie się obrotu banknotów. Zmniejszenie się zapasu walut tłumaczy tem, iż skarbu państwa zapłacił, przypadające na koniec marca raty i odsetki od pożyczek zagranicznych w sumie około półtora miliona dolarów. Zapas złota wzrósł w końcu marca do 152 milionów złotych w złocie. Zapas walut i dewiz zmniejszył się o 1.700.000 złotych i osiągnął cyfrę 234.600.000 złotych w złocie. Portfel wekslowy powiększył się o 7,3 milionów do 351,9 milionów złotych. Obieg banknotów zwiększył się o 40,8 milionów złotych do 668,4 milionów. Pokrycie złotego obniżyło się do 54,79 proc.

PORAŻKA STRONNICTW RZADOWYCH W REICHSTAGU.

Berlin, 6. 4. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu przedpołudniowym Reichstagu rząd poniósł w sprawie monopolu zapalczanego niespodziewaną porażkę. Główny mówca opozycji w dyskusji nad drugim i trzecim czytaniem ustawy o monopolu zapalczanym socjalista Heinig wysunął w swoim przemówieniu ciężki zarzut przeciwko rządowi i referentowi komisji. Posel Heinig oświadczył, że ustawa o monopolu zapalczanym prowadzi nie do uzdrowienia przemysłu zapalczanego, lecz do wydania go całkowicie na łup trustu zapalczanego amerykańsko-szwedzkiego.

Mowca motywował swe wywody osobistym zainteresowaniem w tej sprawie posła Berenta. Pos. Berent na zarzuty nie odpowiedział i ku ogólnej konsternacji stronnictw koalicyjnych wniosł wniosek socjalistyczny o odesłanie projektu do Komisji — przeszedł.

WYBORY NA PREZYDENTA LOTWY.

Ryga, 6. 4. (PAT.) Ponieważ wczorajsze wybory na prezydenta republiki nie dały żadnych wyników, sejm zbiera się jutro na nadzwyczajne posiedzenie na którym nastąpi ponowne głosowanie. Zdaje się, że socjal-demokracy wysuną obecnie kandydaturę posła w Londynie Vešmanisa, którego szanse są poważne. Aby być wybranym, trzeba uzyskać co najmniej 51 głosów.



BERSON

NAJLEPSZY OBCAS GUMOWY



Stanowisko NPR-u wobec Związku śl. powstańców i Z.O.K.Z.

W niedzielę odbyła się w Król. Hucie konferencja przywódców Narodowego Ruchu Robotniczego, w której wzięli udział przedstawiciele zarządu wojewódzkiego i zarządów okręgowych N. P. R. i przedstawiciele organizacji, należących do tego stronnictwa. O ogólnej sytuacji politycznej referował poseł Popiel, po którego przemówieniu uchwalono jednomyślnie rezolucję, pochwalającą taktykę klubu parlamentarnego N. P. R.

Konferencja zajęła się szczegółowo w dalszym ciągu stosunkiem N. P. R.-u do Związku Śląskich Powstańców i Z. O. K. Z. jako organizacji, specjalnie działających na terenie Górnego Śląska. W uchwalonej rezolucji stwierdzono, że jakkolwiek Narodowa Partia Robotnicza poczuwała się zawsze do ścisłej łączności duchowej ze Związkiem Śląskich Powstańców, to jednak obecnie z ubolewaniem musi być stwierdzonym, że obecne kierownictwo Zw. Powst. Śl. sprzeniewierzyło się zasadniczej linii Zw. Powstańców, wciągając go w wir walk partyjno-politycznych przez przystąpienie do Zw. Naprawy Rzplitej, który publicznie zapowiada czynne wystąpienie w przyszłej walce wyborczej. Doprowadziło to do rozbicia jednolitych szeregów powstańców, tworzenia na ich terenie innych organizacji o charakterze partyjno-politycznym, co w rezultacie szkodzi zarówno powstańcom jak i sprawie ogólnonarodowej i powoduje nie raz takie przykre wydarzenia jak zachowanie się niektórych czynników Zw. Powstańców podczas ostatnich wyborów komunalnych, rozbijających polskie wiece.

W tych warunkach konferencja uchwala wezwać wszystkich członków N. P. R. należących do Zw. Powstańców, aby podjęli starania w kierunku przywrócenia Zw. Śląsk. Powstańców właściwego jego charakteru bezpartyjnej i apolitycznej organizacji byłych powstańców.

W wypadku, gdyby akcja ta nie doprowadziła do pomyślnego wyniku, konferencja nakłada na Zarząd wojewódzki N. P. R. obowiązek ścisłego wykonania paragr. 3 statutu Narodowej Partii Robotniczej, postanawiającego, że członek N. P. R. nie może należeć do innej organizacji politycznej.

Konferencja stwierdziła następnie, że N. P. R. w uznaniu potrzeby ogólnopolskiej organizacji na Śląsku dla obrony wspólnych interesów narodowych — popierała zawsze akcję Z. O. K. Z., w gronie którego empeerowcy stanowią gros członków. Od dłuższego czasu jednak czynnik kierujący Z. O. K. Z. na G. Śląsku zapomniawszy o właściwych zadaniach organizacji zajęły się działalnością partyjno-polityczną, dążąc między innymi do rozbijania najstarszych i zasłużonych organizacji polskich Narodowego Ruchu Robotniczego, jak to np. miało miejsce z Walnym Zjazdem N. P. R. w Katowicach w dn. 6 lipca 1926. Konferencja potępia tego rodzaju taktykę kierowników Z. O. K. Z. zwraca na nią uwagę członkom tej organizacji i wzywa ich do przeciwdziałania się tej zgubnej robocie. Konferencja poleca Zarz. Wojew. N. P. R. poddać w odpowiednim momencie rewizji stosunku członków N. P. R. do Z. O. K. Z. gdyby dotychczasowa taktyka partyjna kierowników Z. O. K. Z. nie została zaniechana.

Wiosenny sezon kapielowy ulgowy w Zegiestowie-Zdroju nad Ponradem

Początek telegraf Zegiestów-Zdrój.
Stacja kolejowa Zegiestów-Zdrój.
zakładzie zdrojowo-kapielowym
rozpoczyna się w tym roku 1-go maja
i trwa do 31-go maja.

Koszt 3-tygodniowej kuracji ryczałtem zł. 260.—.

Koszt 4-tygodniowej kuracji ryczałtem zł. 330.—.

Ryczałt obejmuje: 1. Koszt pełnej kuracji kapielowej (kąpiele mineralno-gazowe, borowinowe) wedle ordynacji lekarza, 2. pełnego utrzymania (wiktu i pomieszkania), 3. opieki lekarskiej, 4. opłat zdrojowych i komunalnych, 5. transportu bagażów, 6. napiwków ect.

Zarząd zdrojowy przeznacza 200 miejsc w zakładzie na warunkach ulgowych. Zgłoszenia skierować należy pisemnie p. a. „Zarząd Zdrojowy w Zegiestowie-Zdroju.” Bo 1433

Sztuczna farbiarnia, chem. pralnia i zakład czyszczenia dywanów

Józefa Rottera

Tel. 383 Bielsko-Biała Tel. 383

najstarsza i największa firma tego rodzaju zapewnia najstaranniejsze i najszybsze wykonanie wszelkich zleceń.

Biura przyjęcia:

Katowice, ul. Dyrekcyjna 6 Tel. 777

Król. Huta, Rynekowa 1 Tel. 1479

Tarn. Góry, ul. Krakowska 18

Mysłowice, ul. Modrzejska 1

Piemianowice, ul. Bytomska 7

Pszczyna, ul. Kolejowa 1

Wosnowiec, ul. Warszawska 16

Warszawa, Niecała 10 Tel. 413-15

MICHEL ZEVACO,

Błędny Rycerzyk.

(LE CAPITAN).

199)

— Herouarde! — odpowiedział Vitry. — Ja myślę, że w ciągu godziny będziemy tutaj wszyscy chorzy, jeden po drugim i wszyscy damy sobie upuścić krwi, jeden po drugim.

— Co takiego? — zapytał z przestrawieniem Herouarde. — Czy zaszło coś takiego?

— Oh, pan prawdopodobnie jest głuchy! Czy pan nie słyszy?

W tej chwili znów echo przyniosło złowrogie okrzyki... Zbliżał się wieczór. Obszerne sale zwolna zapełniały się mrokiem, w którym widać było jedynie nieruchome sylwety gwardzystów, stojących w kurytarzach i na schodach, opartych o arkebuzy i oczekujących chwili bitwy, którą stoczyć wypadnie u samych stóp tronu.

— Samotny! Zawsze samotny! — szepnął Ludwik XIII, rzucając się na fotel. Ujął swą bladą twarz w obie ręce i pograżył się w smutnych rozmyśleniach, aby nie słyszeć odgłosu dzwonów, bijących jakby na pogrzenie jego panowania. W pobliżu oparta o fotel stała obnażona jego szpada. Na marmurowym stoliku leżały dwa pistolety: mały król sam przygotował się do obrony. A teraz, objawiając rękoma głowę, oczekiwał i rozmyślał:

— W ciągu godziny, w ciągu kilkunastu minut

być może, wszystko będzie skóńczzone. Luwr będzie wzięty. Tłum wyciągnie swoje ręce po mnie. Tak, ale najprzód będę zabijał, dopóki będę mógł zabijać, a potem... potem umrę! Umrzeć w piętnastym roku życia! Ach! Gdyby był przy mnie ten bohater dziwny, którego wzrok nasycił me żyły żądzą sławy, którego głos znajduje oddźwięk w moim sercu, jak głos trąby bojowej! Niestety, Capestang uratował mi życie, a ja go za to obraziłem. Nie wróci więcej... Jestem sam, sam na zawsze! Aresztowanie d'Angouleme tylko przyspieszyło bieg wypadków. Na Boga! To Kondeusza trzeba było aresztować! Okazuje się, że Kondeusz tryumfuje! Kondeusza obwołuje Paryż królem. Tak, Kondeusz jest moim najważniejszym wrogiem! Oh! Jak ja się obawiam tego wszystkiego, co mnie otacza, Concinięgo, matki, Richelieu'go, a tymczasem to Kondeusz rzuca się na mnie, jak sęp.

Podniósł głowę i dumnym wzrokiem rozejrzał się wokół.

— Obawa? — szepnął. — Właściwie, czego się mam bać, skoro mam umrzeć. Pokażmy, że syn Henryka IV nie jest tchórzem. Pokażmy historii, że w walce Burbona przeciwko Burbonowi moja tarcza zostanie niesplamiona, a tarcza Kondeusza będzie nadal nosiła na sobie na zawsze kresę wiariolomstwa!

Nagle w Luwrze powstał jakiś hałas, krzyki! Przyspieszone kroki! Szczęk broni! Ludwik XIII skoczył na równe nogi... Młodociany Ludwik XIII ze szpadą w ręku idzie ku drzwiom wyprostowany, spokojny z błyszczącymi odważą oczami. Podchodzi do drzwi, do tych strasznych drzwi i sam je otwiera...

I w tej samej chwili cofa się zdziwiony, oszo-

Listy z nad Sprewy.

Niemcy gorączkowo rozbudowują się.

NOWY „CAPITOL”. — „GLORIA-PALAST” NA 2000 OSÓB. — „RIALTO”. — ISTNA KINOMANJA OGARNEŁA NIEMCY. — OPERA. — JAN KIEPURA. — MAX REINHARDT.

(Własna korespondencja „Polonii”).

Berlin, 4. kwietnia.

Jakowaś iście amerykańska gorączka budowlana ogarnęła Niemcy. Poczęli z rekordową szybkością przy wydatnym poparciu kapitału amerykańskiego wznosić całe kompleksy domów, ba! drapaczów nieba, pałace kinowe!..

Oto na przykład na terenie ogrodu Zoologicznego, naprzeciw kościoła „Kaiser Wilhelm Gedächtniskirche” wzniesli wspaniały dom, zwany „Haus am Zoo”, gdzie mieści się wielkie kino „Capitol”, jedna z najpiękniejszych cukierni berlińskich oraz legion komfortowych magazynów.

Literalnie vis-a-vis „Capitolu” koncern „Ufy” wybudował luksusowe kino „Gloria-Palast” na 2000 osób, zaś tuż obok na Kantstrasse włoski filmowy trust wznosi gigantyczny gmach, w którym również mieścić się będzie kino-kolos „Rialto”.

Sądzićie, iż na tych trzech budowlach kinowych ograniczyła się gorączka kinobudowlana Berlina?

Ależ gdzież tam!

Na Kaiser-Allee jakiś fanatyk filmu na własny rachunek buduje kopię jakiegoś chicagowskiego kino-obłrzymia, zaś w centrum miasta na Koenigsgraezterstrasse nieopodal dworca Anhalckiego, niby z pod ziemi w ciągu czterech miesięcy wyrósł olbrzymi gmach, t. zw. „Dom Europa”, w którym mieści się największa w Europie restauracja na 5000 osób, konsumująca 50 ton monachijskiego piwa dziennie. A obok restauracji... kino „Phoebeus-Palast”.

Zaiste manja kinowa..

Mimo powstawania tylu nowych kin — we wszystkich kinematografach pełno, ba! przy kasach walka o bilety. A ceny biletów dość drogie. Przeciętny bilet trzy czwarte dolara (3 marki).

Nie mniejszem powodzeniem cieszy się teatr, zwłaszcza opera. Należy bezstronnie przyznać, iż Niemcy należą do muzycznych narodów, miłujących nadewszystko operę. Berlin ma trzy opery. Dwie rządowe i jedną miejską. Wszystkie te opery są wybitnie dochodowe. Miejska Opera („Staedtische Oper”), prowadzona przez Heinza Tietjena, jest dosłownie kopalnią złota. Jestto jedna z piękniejszych

oper w Europie. Opera mieści 2580 osób, nie posiada bocznych miejsc i wyposażona jest w foyer, mieszczące kilka tysięcy osób. Opera ta posiada cztery rodzaje cen. Ceny „A”, „B”, „C” i „D”... Przy cenach „A” pierwszy rząd krzeseł kosztuje 15 mk., czyli około 30 zł., przy cenach „D” — 60 mk., (120 zł.).

Gdy Jan Kiepura śpiewał w Miejskiej Operze, ceny osiągnęły skalę „D” a przecież teatr na kilka dni przed przedstawieniem był wysprzedany do ostatniego miejsca.

Kiepura jest dzisiaj najmłodszym tenorem lirycznym Berlina. Zdystansował popularnością swoją Richarda Taubera i Tino Pattiera, dwóch największych tenorów Niemiec. A w Wiedniu rywalizował z Alfredelem Piccaverem..

Teatry dramatyczne nie cieszą się takim powodzeniem, jak opera, zaś farsy świecą pustkami. Za to revue operetkowe, zwłaszcza obecnie grane w „Admirals-Palast” revue artystów paryskich cieszy się fenomenalnym powodzeniem.

Max Reinhardt nie zraża się jednak konkurencją opery. Jakkolwiek ma już trzy teatry: „Deutsches Theater”, „Kammerspiele” i „Komodie”, buduje w Hallensee czwarty teatr. Ten czwarty reinhardowski teatr będzie „niewielki” — rozmia- rów. Będzie liczyć 1800 miejsc.. Więc przecież ryzyko niewielkie..

Gustaw Jakubowicz Gudowski.

Myli się

ten, kto przypuszcza, że zastąpić można jakimkolwiek innym (droższym lub tańszym) wyrobem, nie wytwarzanym według odrębnej metody ks. Kneip pa jedyną w swym rodzaju prawdziwą Kathreinera kawę słodką Kneippa

W treści rzecz się mieści!

łomiony, z okrzykiem radości, tym okrzykiem, który sam wyrывa się z piersi, silniejszy od woli! Przed nim stoi Kondeusz! Kondeusz bladej, trzęsącej się, z przerażeniem w oczach, z opuszczoną głową. A kawaler de Capestang, trzymający księcia po rękę mówi spokojnym, zwykłym głosem:

— Sir, mam zaszczyt przedstawić Waszej Królewskiej Mości księcia Kondeusza, który zdaje się Waszej Królewskiej Mości na łaskę i niełaskę!

Za plecami Capestanga Ludwik XIII niby we śnie czarodziejskim widział w amfiladzie obszerne sale pałacowe, oświetlone tysiącem lamp. Zbiegano się tłumnie, służba zapalała świeczniki, Luwr przygotowywał się jakby do jakiejś wielkiej uroczystości. Tłoczyli się dworzanie z radością błyszczącymi oczami i nagle buchnął okrzyk, od którego zadrżały fundamenty pałacu:

— Niech żyje król! Niech żyje król! Niech żyje król!

Był tu Vitry ze swoją gwardją; przybywał Ornano z wieściami, że miasto uspakaja się na wiadomość, że Kondeusz poddał się królowi, znalazł się, nie wiadomo skąd, Richelieu, zjawił się Luynes, który dotąd ukrywał się gdzieś, przybywał Concini, ażeby ucałować rękę królewską, Marja Medyceuszka rzuciła się w objęcia syna; cały tłum wielmożów, niewidywanych oddawna na dworze królewskim; delegacja kupców miejskich składała zapewnienia wierności... Cały Paryż, całe królestwo po raz pierwszy, od czasu, jak został królem, składały mu dziś swą czołobitność. W ciągu dwóch godzin Ludwik XIII mógł napawać się zwycięstwem, rozkoszą pochlebstw dworskich, dumą. Mógł myśleć:

C. d. n.

Tragiczny wypadek w hucie „Katarzyna”.

JEDEN ROBOTNIK ZABITY, KILKU CIĘŻKO RANNYCH.

Wczoraj o godz. 7 rano w hucie „Katarzyna” w Sosnowcu miał miejsce tragiczny wypadek, który spowodował śmierć jednego robotnika, oraz 12 robotników zostało poranionych.

Przebieg wypadku był następujący. Do pieca martinowskiego robotnicy wkładali zwój drutu szmelcowego. W chwili włożenia zwoju do połowy w otwór pieca nastąpiła eksplozja, której skutki były wprost straszne. Wszyscy robotnicy w liczbie 13 osób, znajdujący się przy piecu zostali powaleni na ziemię. Jeden robotnik poniósł śmierć na miejscu, sześciu zostało ciężko rannych, a 6 leży. Zabitego robotnika odwieziono do kostnicy, ciężko rannych odwieziono do szpitala, a leżących rannych do domu.

Na miejsce tragicznego wypadku zjechał natychmiast inspektor pracy inż. J. Gallot, podprokurator Dobromiecki, komendant policji powiatowej p. nadkomisarz Strzelecki, podkom. pol. śledczej p. Gajewski, przedstawiciel Urzędu Górniczego i sędzia śledczy. Przeprowadzone przez powyższą komisję śledztwo wykazało, że do zwoju drutu wsunął ktoś rozmyślnie nabój artyleryjski, ażeby wybuchem wywołać wśród robotników rozgoryczenie na panujące w hucie porządku. O przypadkowym włożeniu naboju nie może być mowy.

Przypuszczać należy, że mamy tu do czynienia z nikczemną robotą agitatorów komunistycznych.

Jak się okazało, nabój artyleryjski nie posiadał zapalnika, gdyż eksplozja nastąpiła w chwili zetknięcia się naboju z ogniem i eksplodował tylko sam nabój i jego odłamki poraniły ludzi. Nabój ten był włożony między zwoje drutu kołczastego i dla nieodróżnienia oraz trudniejszego spostrzeżenia owinięty korą brzoową i siano.

Śledztwo wykazało, że drut kołczasty został dostarczony fabryce przez centralę firmy „Złom” ze stacji Lachowice na Kresach Wschodnich. Dalej komisja stwierdziła, że ładunek artyleryjski nie mógł się dostać przypadkowo do zwoju, który zwijany jest przez robotników tej firmy na polach, gdzie się odbywały walki. Pakiety te zwijane były w takim formacie, że moż.

na je było wsuwać do pieca Martinowskiego o otworze 1 m. na 350 milimetrów.

W fabrykach pakietów nie rozwijano i nie kontrolowano, gdyż pociągło to za sobą zbyt znaczne koszty.

W związku z powyższym wypadkiem Urząd Górniczy i Inspektorat Pracy wydały zarządzenie, aby pakiety we wszystkich fabrykach były kontrolowane. Zachodzi przypuszczenie, że nabój włożony został przez kresowych agitatorów komunistycznych.

Wskutek wybuchu został zabity robotnik Jan Juszczyk lat 28, ciężko ranni są robotnicy: Kolacz lat 23, Lech lat 30, Dutkiewicz lat 39, Dziewosz lat 24, Weiss lat 54, leżący ranni są robotnicy: Jajecznik lat 41, Garbaciński lat 27, Holda lat 31, Doroż lat 55, Świechoda lat 36, Janaś lat 26.

Dalsze śledztwo w toku.

2 miliony nowego kredytu dla polskiego rzemiosła.

KREDYTY UDZIELANE BĘDĄ NA 5 LAT Z OPROCENTOWANIEM 6 OD STA.

Jak już wczoraj donosiliśmy, onegdaj wróciła z Warszawy delegacja rzemieślników, która w dniu 2 bm. wyjechała do stolicy w sprawie kredytów dla rzemiosła polskiego na Śląsku. W skład delegacji wchodził p. prezes Pojda, członkowie zarządu pp.: Lyszczyk, Jesionek i Śmigieński, oraz p. poseł Sobota.

Jak się dowiadujemy, na konferencji w Ministerstwie Skarbu p. prezes Pojda i Lyszczyk bardzo obszernie przedstawili obecny stan polskiego rzemiosła i drobno-przemysłu, przyczynę jego upadku, oraz wykazali szczegółowo wszelkie następstwa tego stanu rzeczy pod względem narodowym, gospodarczym i organizacyjnym. Następnie podnieśli kwestię pomiań Polaków rzemieślników i przemysłowców przy rozdziale zamówień i dostaw nawet w chwili obecnej przez urzędy pań-

stwowe. Oświadczeniem tem przedstawieli rządowi byli zaskoczeni i zdumieni. Następnie panowie ci poruszyli kwestję dotychczasowych kredytów rzemieślniczych, wykazując zbyt ciężkie i trudne warunki kredytowe. P. Jesionek wskazał, że obecny stan rzeczy kryje w sobie poważne niebezpieczeństwo dla polskiego stanu posiadania na Śląsku, bowiem upadek polskich warsztatów i przechodzenie ich w obce ręce ma fatalne następstwa dla polskiego rynku pracy, gdy setki Polaków tracą zatrudnienie.

P. poseł Sobota wskazał na to, że właśnie w interesie Rządu leży, aby polskie rzemiosło jak najsilniej rozwijało się i to w każdym zakątku Śląska, bowiem rzemiosło jest jednym z fundamentów polskości tej części Kresów Zachodnich.

Po przemówieniu wszystkich członków delegacji reprezentanci Rządu oświadczyli, że poprą wszystkie postulaty związków polskich rzemieślników i przemysłowców, uznając je za rzeczowe i słuszne.

Ponieważ jednak w tym dniu m.in. skarbu był zajęty, przeto delegacja pozostała do poniedziałku, ażeby otrzymać definitywną odpowiedź. Na audjencji w dniu 4 bm. p. minister skarbu przyrzekł jak najprzychylniej traktować postulaty kredytowe rzemiosła polskiego.

Obecnie związek rzemieślników przystępuje do opracowania planu akcji kredytowej wśród członków związku polskich samodzielnych rzemieślników i przemysłowców Województwa Śląskiego.

—o—

Spadek drożyzny na papierze.

Komisja parytetyczna do ustalenia wskaźnika drożyznianego na G. Śląsku ustaliła, że łączne koszty utrzymania rodziny pracowniczego, złożonej z 5 osób spadły w marcu br. o 0,51 proc. Suma kosztów, wyżywienia, oświetlenia, opału i mieszkania w dniu 31 marca 1927 r. wynosiła 168,76 zł., w dniu 28 lutego 1927 r. 169,92 zł. Różnica 1,16 zł., czyli spadek tych kosztów o 0,68 proc. Suma kosztów odzieży, bielizny i obuwi w dniu 31 marca 1927 r. wynosiła 28,23 zł., w dniu 28 lutego 1927 r. — 28,08 zł. Różnica 0,15 zł., czyli wzrost tych kosztów o 0,53 proc. Łączne koszty utrzymania w dniu 31 marca 1927 r. wynosiły 196,99 zł., w dniu 28 lutego 1927 r. 198,00 zł. Różnica 1,01 zł., czyli spadek tych kosztów o 0,51 proc.

Tyle oficjalne obliczenia! W rzeczywistości jednak w kosztach utrzymania domu nie znać tej zniżki, zresztą i w komunikacji powyższym b. minimalnej.

—:—

Ze stowarzyszeń.

* Z ruchu Polsk. Str. Ch. D.

Kończycy. Ubiegłej niedzieli odbyło się pod przewodnictwem p. prezesa Kołodzieja zebranie miesięczne koła miejscowego na którym obszerny referat polityczno-gospodarczy wygłosił delegat Zarządu Wojewódzkiego.

Wielkie Piekary. Ubiegłej niedzieli odbyło się zebranie miesięczne koła na którym obszerny referat ogólnogospodarczy wygłosił p. poseł Kempka.

Rydułtowy Dolne. Pod przewodnictwem starożytnego działacza narodowego p. Jargonia odbyło się zebranie koła Ch. Dem. na którym wygłosił referat ogólnogospodarczy p. Gacek z Katowic.

* Nar. Związek Powstańców i b. Żołnierzy koło Siemianowice.

Aby umożliwić wszystkim członkom wzięcie udziału w misjach, udziela się wszelkie zbiórki oraz lekcje języka polskiego aż do świąt wielkanocnych.

—oOo—

Przed wzięciem kąpieli

należy pamiętać o dodaniu gąki Sily—Ozon—Motor. Sily—Ozon—Motor jest bezkonkurencyjnym preparatem ze świeżej kosodrzewiny — do przyrządzania aromatycznej kąpieli igliwowej. —

Wystrzegać się tanich bezwartościowych naśladownictw, pozbawionych własności leczniczych. — Bg. 573.

Aparaty fotograficzne

i wszelkie przybory

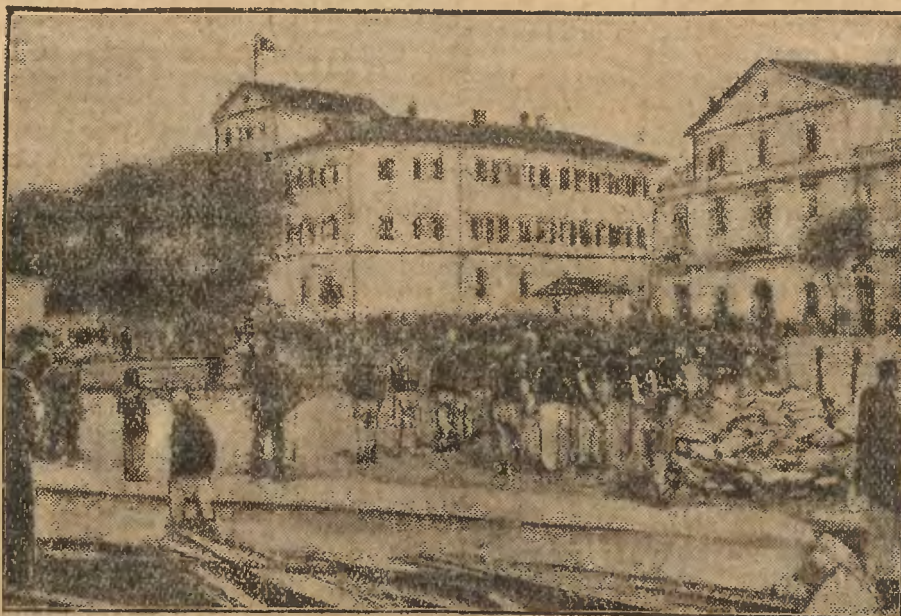
WYK

Optyk Dyplom

Katowice

ul. św. Jana 8

Zagadka albańska.



Gmach rządowy w Durazzo, przed którym ustawiona jest gwardia przyboczna Achmeda Zogu Beja.

Komisja Mieszana rozpatruje

PROTESTY WNIESIONE Z POWODU NIEZATWIERDZENIA PRZEZ WŁADZE NIEMIECKIE NA ŚLĄSKU OPOLSKIM WYBORU SOŁTYSÓW POLAKÓW.

Wczoraj rozpoczęły się przed Komisją Mieszana rozprawy na skutek protestów, wniesionych z powodu niezatwierdzenia przez władze niemieckie na Śląsku Opolskim wyboru sołtysów i ławników mniejszości polskiej. Jak wiadomo niemieckie władze nie zatwierdziły po wyborach w roku 1924 przeszło 100 sołtysów i ławników narodowości polskiej. W 69 wypadkach wybrani wniesli przeciw niezatwierdzeniu ich protesty do wydziałów powiatowych i okręgowych, a jednocześnie przez

rząd dla spraw mniejszościowych do Komisji Mieszanej. Po blisko dwóch latach władze niemieckie zgodziły się na rozpatrzenie tych protestów przez Komisję Mieszana. W międzyczasie władze niemieckie zatwierdziły w 17 wypadkach wybranych sołtysów i ławników narodowości polskiej, a w 21 wypadkach przyznały, iż niezatwierdzenie nie było uzasadnione. W bieżącym miesiącu Komisja Mieszana w Katowicach będzie rozpatrywała protesty w 27 wypadkach.

Z sali sądowej w Katowicach.

—oO—

ZNÓW ZASADZENIE NIEBEZPIECZNYCH SZPIEGÓW

Defaszerowana izba karna w Król. Hucie pod przew. dyr. S. O. sędziego Giny dnia 6 kwietnia br. rozpatrywała sprawę Henryka Nieszporka, lat 29, b. urzędnika celnego, zam. w Król. Hucie, brata jego Maksa Nieszporka, lat 18, zam. w Miechowiecach po niemieckiej stronie, obywatela niemieckiego i Adama Gorbarka z Król. Huty, oskarżonych o szpiegostwo. Oskarżonemu Henrykowi Nieszporkowi zarzuca się, że wydawał wywiady niemieckiemu do roku 1923 różne tajne akta, dotyczące Zw. Powstańców i wojskowe, mając ścisły kontakt z radcą policyjnym w Gliwicach, Bucikiem. Brat jego Maks, zamieszkały na terenie niemieckim, miał być używany jako kurier, zaś Gorbarek podejrzany był też o nawiązanie kontaktu z niemieckim wywiadem.

Rozprawa na wniosek prokuratora Piechowicza z Katowic przeprowadzona była z wyłączeniem publiczności. Bronili oskarżonych

Nieszporków: aplikant sądowy dr Guzy i osk. Gorbarka dr. Baj z Katowic.

W charakterze rzeczoznawców występowali kpt. Żychoń i kpt. Macura.

Prokurator wnosił o ukaranie osk. Henryka Nieszporka na 12 lat ciężkiego więzienia i utratę praw obywatelskich na 10 lat, osk. Maksa Nieszporka na 6 lat ciężkiego więzienia i osk. Gorbarka na 2 lata więzienia.

Sąd po naradzie uznał osk. Henryka i Maksa Nieszporków winnymi szpiegostwa z § 1 ustawy o zdradzie tajemnic wojskowych i za to skazał osk. Henryka Nieszporka na 6 lat ciężkiego więzienia i utratę praw obywatelskich na 10 lat, osk. Maksa Nieszporka na 1 i pół roku ciężkiego więzienia, zaś osk. Gorbarka sąd uwolnił z powodu braku co do niego dowodów.

Wykas.

Teatr i Estrada

△ Wznowienie „Cyganerii”.

W sobotę Teatr Polski występuje ze wznowieniem przepięknej opery Pucciniego „Cyganeria”. Próby orkiestrowe odbywają się pod kierunkiem P. M. Zuny. Reżyseruje P. J. Stępnowski. Obsadę tworzą: PP. Lubicz, Bielecka, Drabik, Reychan. Narożny, Mazanek, Kopciuszewski i Romanowski.

△ Maryla Gremo.

Światowej sławy tancerka, której pierwszy występ w Teatrze katowickim zapelniał widownię po brzegi wytworną publicznością, wystąpi jeszcze raz w Teatrze Polskim w środę dnia 13 bm.

△ Repertuar teatru polskiego w Katowicach.

Czwartek: niema przedstawienia.

Piątek: „Rozwódka po raz IV.”

Sobota: „Cyganeria” (wznowienie).

Niedziela: po pol. „Kościuszek pod Racławicami”.

Wiecz.: „Rigoletto” (występ Czapkiewicza i Jureniowej).

△ „Damy i huzary” w Rudzie.

W piątek dramat katowicki wystawia w Rudzie arcywesołą komedię Fredry: „Damy i huzary”.

△ „Tajemnica powodzenia” w Król. Hucie.

W sobotę dramat katowicki wystawia w Rybniku swoją ostatnią nowość repertuarową, arcywesołą „Tajemnicę powodzenia”.



DODATEK TYGODNIOWY

„ŚMIECH DO ZDROWIE“

Nr. 13.

Katowice, 7 kwietnia 1927.

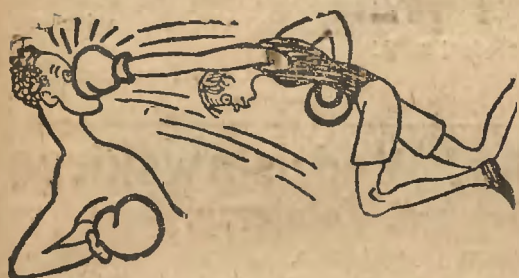
Rok 2.

PO BALU KOSTJUMOWYM.



— Józiu, zejdź, nim zdejmiesz twój pancerz, do portjera i powiedz energicznie, że ma lepiej palić!... Może się przestraszy i po raz pierwszy cię usłucha!

Z MECZU BOKSERSKIEGO.



Przestraszony p. Witold w łóżu: — Co za uderzenie i to się nazywa lekka waga!

DOBRY SPOSÓB.



Pani: — Jakim sposobem kucharka różni starą kurę od młodej?

Kucharka: — Zębami.

Pani: — Przecież kura nie ma zębów.

Kucharka: — Ale za to ja mam!...

(„Los Angeles Express“)

PARTJA POKERA.



Głos z otoczenia: Ciekawa rzecz, który którego zbluffuje?

PIERWSZA MYŚL.



— Popatrz no, Kaziu, jaki ona ma nie-modny kapelusz!

(„Lie U. S. A.“)

SŁUSZNA ZASADA.



— Ile kołnierzyków?

— Jeden. Mam przecież tylko jeden kark.

(„Söndagsnisse Strick“)

PRZYTOMNOŚĆ UMYŚLU.



— Ty się znowu chwiejesz?

— Czy ci kupić kapelusz, czy nową suknię?

Naszym PT. Klientom pod uwagę!

Dnia 17-go kwietnia br. „Polonia“ wydaje trzeci z rzędu od czasu swego istnienia

specjalny numer Wielkanocny!

Numer ten pod względem redakcyjnym szeroko opracowany, będzie pierwszorzędnym źródłem informacyjnym nie tylko dla wszystkich czytelników naszych, ale również i dla znacznej ilości mieszkańców Górnego Śląska - - - Numer Wielkanocny wydany zostanie w znacznie zwiększonym nakładzie i zawierać będzie oprócz bogatej aktualnej treści redakcyjnej także specjalny dział reklamowy, ze szczególnym uwzględnieniem handlu i przemysłu Górnego Śląska.

Zlecenia na ogłoszenia do Wielkanocnego Nr. przyjmuje oddział „Polonii“ ulica Warszawska 4, jak również inne pozamiejscowe oddziały tylko do piątku, dnia 15-go kwietnia br.

za umieszczenie zleceń przysyłanych do tym terminie nie przyjmuje Administracja odpowiedzialności.

GRZECNOŚĆ SPÓŁCZESNA.



Jak się nasza młodzież zachowuje w tramwaju.

WOJNA CHIŃSKA W KARYKATURZE.



John Bull: — Gdybym tylko mógł za-
spokoić jego apetyt tak, żeby mnie to nie
zabolało i niewiele kosztowało!



Lenin (w chmurach przygląda się, jak
kilku bolszewików popędza wojska chiń-
skie na flotę angielską): — Dobrze, chłop-
cy, pokażcie, jak wygląda „nasza czerwo-
na siła“!

KRONIKA ŚLĄSKA

800 000 zł. kredytu długoterminowego dla rolnictwa.

BANK ROLNY ROZDZIAŁ BĘDZIE KREDYTY.

Jak wiadomo, Sejm śląski, uchwalając budżet śląski na rok bieżący, przeznaczył na cele inwestycyjne 12 600 000 zł., czyli 13 proc. wszystkich wydatków. Oprócz innych sum przeznaczono na kredyt rolny 800 000 zł. Kwotę tę ma Rada Wojewódzka przekazać do Banku Rolnego w Katowicach, który będzie udzielał z niej kredytu poszczególnym rolnikom. Według propozycji Komisji Budżetowej Sejmu Śląskiego kredyt ten ma być udzielany na ułatwienie rolnikom zagospodarowania się, a więc na zakup maszyn, inwentarza, nawozów sztucznych itp. Czasokres spłaty kredytów jest obliczony na lat 5. Procent roczny nie ma przekraczać 5 od sta. Jak więc widzimy, są to warunki bardzo dogodne i nigdzie po dziś dzień w Polsce niespotykane.

Istotnie też rolnictwo bez kredytu kilkoletniego zagospodarować by się nie mogło. Dochody rolnika wzrastają pomalutku, a powiększanie jego majątku płynnego jest o wiele powolniejsze niż np. w handlu i przemysle. Kredyt więc kilkumiesięczny dla rolnika nie posiada wielkiego znaczenia. Tak samo nie opłaca się dla rolnika kredyt wysokoprocentowy.

Sejm śląski, rozumiejąc położenie śląskiego rolnictwa, zrobił pierwszy i dobry początek, stwarzając z dochodów śląskich dogodny kredyt dla naszych rolników, którzy zaopatrzeni w tani i długoterminowy

nowe spłaty rozłożony pieniądź, stawiać się będą coraz to silniejszymi konsumentami wyrobów naszego przemysłu. Jest to słuszną drogą do ożywienia naszego życia gospodarczego. Należy więc oczekiwać, że Śląska Rada Wojewódzka już w najbliższych dniach przekaże chociażby część wymienionej kwoty do Banku Rolnego, aby tenże mógł przystąpić do załatwienia, coraz to liczniej napływających wniosków.

Potężne źródło solankowe w Goczalkowicach.

STRUMIEŃ BIJE NA 100 METRÓW W GÓRĘ.

Wczoraj pomiędzy godz. 4—5 po poł. w Goczalkowicach przy pogłębianiu starego źródła solankowo-jodowobromowego nagle na głębokości 328 mtr. zaczęły się raptownie z otworu wydobywać gazy a później trysnął w górę strumień solanki prawie na 100 mtr. wysoki. Musiano przerwać natychmiast dalsze roboty przy wierceniu i policja zabezpieczyła dostęp publiczności.

Wprowadzenie w błąd opinii.

Kilka słów odpowiedzi.

„Polska Zachodnia” w onegdajszym swym numerze, czeplając się mnie, jak pijany płota, pisze, że to ja niby tamuję ruch budowlany na Śląsku.

Pisankowi, który pisze to jedynie ze złości, na taki zarzut odpowiadać nie warto.

Jednakowoż czytelnikom należy się pewne wyjaśnienie. Przedewszystkiem Sejm Śl. składa się z 48 posłów, więc nie można przypisywać czegoś jednemu posłowi. Dalej, projekt ustawy może opracować i wnieść do łaski marszałkowskiej każdy poseł. Dlaczegoż to ja właśnie mam być tym kozłem ofiarnym, który

ciągnie, a za to, że ktoś inny czegoś nie zrobi, mam za niego być bity? Czy tylko na mnie ciąży obowiązek wniesienia projektu noweli do ustawy budowlanej? I owszem, zrobię go na czas, gdyż rozumiem, że sprawa ta powinna być jak najspieszniej załatwiona.

Przecież województwo nie rozdzieliło jeszcze 1,100.000 zł z I kwartału, któremu to podziałowi pomiędzy poszczególnymi spółdzielnie żadna ustawa nie stoi na przeszkodzie. Czyż za to także mnie należałoby przypisać łatkę?

Nie mają też jest wina, że z Funduszu Gospodarczego do dziś dnia nic się nie wyłożyło. Przeciwnie temu głosowali w Sejmie Śl. socjaliści i Niemcy i przegłosowali nas. A że kredyt budowlany trzeba uprzystępniać nie tylko spółkom, lecz i pojedynczym osobom, na to się dziś przecież wszyscy godzą i tego się domagają.

Ponieważ włożyłem wiele pracy w ożywienie naszego ruchu budowlanego, więc też czytając takie świadome zarzucanie mi złych zamiarów w „Polsce Zachodniej”, boleję nad temi oszczerstwami polskiej gazety. Czyż już tak nisko upadliśmy, że koniecznie musimy tylko wymyślać kłamstwa i oszczerstwa na tych, którzy pracują?

Czyż zadaniem polskiej gazety na Śląsku jest karmienie swych czytelników tylko nikczemnymi wymysłami na drugich i zatrącanie duszy polskiej? Wierze w to, że tym, którzy dziś kłamią, oczerniają i palka biją, kiedyś ich własne czyny obrzydzą! Oby się to jak najprędzej stało!

St. Janicki, poseł na Sejm Śl.

Rozsiewanie niepokojących wieści przez prasę niemiecką.

Od pewnego czasu przynosi prasa niemiecka, znana z konsekwentnego krytykowania zarządzeń władz polskich, w której to robocie przodują „Oberschl. Kurier” i „Volkswille”, wiadomości, jakoby wysłane do robót leśnych w Poznańskim bezrobotne dziewczęta z Królewskiej Huty skarżyły się na złe traktowanie, warunki pracy i płacy itp. Na skutek tych zażaleń wysłana została rzekomo komisja stąd dla zbadania warunków na miejscu. Jak się dowiadujemy, wszystkie te wiadomości są wyssane z palca, a obliczone li tylko na niepokojenie rodziców wysłanych dziewczycz i podburzanie bezrobotnych, którzy do wysyłki bezrobotnych do Poznańskiego z niewiadomych bliżej przyczyn odnosili się z niechęcią. Zażaleń ani skarg żadnych nie podnoszono, zaś komisja, która rzeczywiście bawiła w Poznaniu samym i wojew. poznańskim, miała na celu wyszukanie miejsca pracy dla dalszych transportów bezrobotnych do pracy w Poznaniu. Do tej komisji należał kierownik Urzędu Pośr. Pracy z Król. Huty i przedstawiciel Wydz. Pracy i Opiek. Społ. Województwa p. ref. Stacherski. Komisja przy sposobności zwiedziła także baraki w których mieszczono 86 robotnic z Królewskiej Huty i stwierdziła, że robotnice tak z pomieszczenia jak i z warunków pracy są zadowolone za wyjątkiem jednej, która jednak już w Królewskiej Hucie znana była z wrozonego wstępu do pracy. Zarobek wprawdzie nie jest tak wysoki jak na Śląsku, ale za to też praca przy zalesianiu jest o wiele lżejsza i znośniejsza. Dziewczyny te zarabiają dziennie po 3 do 3,50 zł. mieszkanie w barakach

bezpłatne, do dyspozycji mają łaźnie i pralnie.

Pożyczki i subwencje uchwalone przez Sejm Śląski.

NA BUDOWĘ KATEDRY WYNOSZA DOTYCHCZAS 1 650 000 ZŁOTYCH.

Sejm Śląski uchwalił dotychczas na budowę Katedry 1 650 000 zł. W latach ub., jako kredyt bezprocentowy uchwalono 900 tysięcy zł., zaś w roku bież., włącznie I kwartału br. sumę 750 000 zł. jako subwencję. Rząd centralny także w roku bież. przyobieczał 100 000 zł. Jest więc nadzieja, że przy tak poważnych funduszach roboty około budowy Katedry śląskiej rychło i

rażno ruszą z miejsca, przyczem kilkaset robotników znajdzie zatrudnienie.

Cafe społeczeństwo województwa śl., pochwalając hojność Sejmu śl., pragnie jednak, ażeby i te, w poprzednich latach pożyczone 900 000 zł. zamieniono także na subwencję. Szlachetny gest Sejmu śl. wywołałby napewno u wszystkich obywateli naszych jak najlepsze ważenie.

O granit tatrzański do brukowania ulic.

UCHWAŁY OSTATNIEGO POSIEDZENIA MAGISTRATU KATOWICKIEGO.

Od szeregu miesięcy rozpatrywana była ważna sprawa przystąpienia magistratu katowickiego do spółki z firmą eksploatającą granit w kamieniołomach pod Nowym Targiem w Małopolsce. Sprawę powyższą rozpatrywano jeszcze raz na wczorajszym posiedzeniu magistratu, na którym postanowiono ostatecznie, ażeby miasto Katowice przystąpiło w charakterze akcyjnego udziału do firmy eksploatującej granit, któryby potem użytkowało się do brukowania ulic, jednak pod tym tylko warunkiem, że Ministerstwo Kolei wybuduje linię kolejową, łączącą kamieniołomy z głównym szlakiem kolejowym Kraków—Zakopane.

Ponadto na wczorajszym posiedzeniu magistratu uchwalono przeznaczyć 20 000 zł. na budowę baraków dla żebraków. Uchwałę tę powzięto w związku z planowaną przez magistrat systematyczną walką z żebractwem. Następnie postanowiono rozpocząć naprawę chodnika na ulicy Warszawskiej, zniszczonego w czasie reparacji tej ulicy. W sprawie sprzedaży baraków, w których znajduje się szkoła policyjna i koszary policji wojewódzkiej, wyrażono zgodę na sprzedaż tych obiektów Urzędowi Wojewódzkiemu za cenę 300 000 zł.

„Mariánské Lázně”

(MARIENBAD)

Perla światowych miejsc kąpielowych. 628 mtr. ponad p. m., w pośrodku cudownych lasów. — 40 źródeł leczniczych. Naturalne kąpiele gazowe, żelazne, borowinowe (błotne).

Pierwszorzędne hotele i domy kuracyjne:

Hotel Teplerhaus - Zentralbad - Goldene Kugel Neubad, Brunneninspektlon, Versendungs-haus.

Sezon od połowy kwietnia do końca września.

Połączenie telef. wprost między Marienbadem a Warszawą. Międzynarodowa stacja lotnicza na miejscu.

50 proc. zniżki kolejowej powrotnej na kolei czeskosłow.

Prospekty i wszelkie informacje we wszystkich językach bezpłatnie.

Rządowy Zarząd Kąpielowy.

Ämtliche Bäder Verwaltung Mar. Lázně (Marienbad).

Ministerjalna komisja na Śląsku.

Wobec zamierzonego wydania jednolitych dla całej Rzeczypospolitej przepisów o urządzeniu fabryk materiałów wybuchowych, donosimy w dalszym ciągu naszej wczorajszej notatki:

W skład delegacji wchodzi oprócz prowadzącego dyr. dep. p. J. Dreckiego, także pp.: radca ministerj. dr. J. Zieliński, okr. insp. pracy w Poznaniu St. Mroczkowski, przedstawiciele M. S. Wojsk, kpt. A. Giełata, por. S. Gontarski, nadto inż. A. Lutze-Birk, radca minist. Barabasz i inż. I. Ettlinger. Komisji towarzyszą z łona władz miejscowych radca wojew. A. Zaleski, pułk. A. Jankowski, del. M. S. Wojsk., inż. J. Dobrzycki inspektor przemysłowy i inż. A. Maske komisarz demob.

W dniu dzisiejszym zwiedziła powyższą komisja fabryki mat. wybuch. Lignozy Sp. Akc. w Pniowcu, Krywałdzie i Starym Bieruniu, oprowadzana przez gen. dyr. tychże inż. T. Morawskiego, dyr. Wittego i inż. Wierzbickiego, Barcikowskiego i Sternika, którzy dawali członkom komisji jak najszczegółowsze wyjaśnienia.

Komisja znalazła stosowane w fabrykach Lignozy przepisy, jako odpowiadające celowi, wyrażając równocześnie uznanie zarządowi za nowoczesne urządzenia techniczne i hygieniczne, jakoteż za znaczny rozwój przedsiębiorstwa pod polskim zarządem.

Zjazd Zarządów Kół Okr. Wodzisławskiego Nar. Zw. Powstańców i p. Żołnierzy.

WYKLUCZENIE ZE ZWIĄZKU J. JURASZKA.

W ub. sobotę zwołał Zarząd Główny Nar. Związku Powstańców i p. Żołnierzy zjazd wszystkich zarządów kół okr. Wodzisławskiego.

go w „Hotelu Hallera” w Jastrzębiu Zdroju celem zapoznania się z pracą Zarządu okr. Wodzisławskiego.

Z ramienia Zarządu Głównego przybyli prezes główny p. Kantor-Mirski, kapt. rezerwy, oraz sekretarz generalny p. Jan Brodniewicz.

Na Zjeździe reprezentowane były wszystkie kół Nar. Związku Powstańców i p. Żołnierzy w ilości 32 delegatów. Zjazd zajął prezes Kantor-Mirski, nadmienając, że przede wszystkim chciał się dowiedzieć, czy pogłoski, jakie krążyły w szeregu kół okr. Wodzisławskiego co do osoby p. o. prezesa okręgu, p. Joachima Juraszka polegają na prawdzie, gdyż jest niedopuszczalne, by na czele okręgu stał człowiek, nieposiadający zaufania w poszczególnych kółach, które w ostatnich czasach wysunęły bardzo poważne zarzuty pod jego adresem.

W dyskusji zabierali głos pp. Wurwer, Barko Ludwik, Sosna Franciszek II, Krzyżok, Krzyżok Józef, M. Józef, Kowol Jan, Mizia, Mołczyk, Mendrela Józef, Krótki Józef, Herok i in., domagając się zawieszenia w czynnościach oraz wykluczenia p. J. z Nar. Zw. Powstańców i p. Żołnierzy, gdyż pracuje on na niekorzyść Związku. Wszyscy delegaci poparli wywody mówców, stawiając wniosek o zawieszenie w czynnościach p. Juraszka oraz o wykluczenie go ze Związku, albowiem Zjazd Zarządów kół okr. wodzisławskiego przyszedł do przekonania, że praca p. Juraszka, p. o. prezesa okr. wodzisławskiego była szkodliwa dla całości Związku i podkopywała jego autorytet i powagę.

Następnie wybrano komisję w osobach: pp. Sosna Franciszek II, Koczer Ignacy, Mołczyk Juliusz, Mizia Józef i Krzyżok Karol, polecając jej odebrać agendy zarządu okręgu 8 kwietnia o 11-tej przed poł. w lokalu p. Ranozka w Moszczenicy.

Prezesa komisaryczną zarządu okręgowego Wodzisław powierzył zjazd z dniem 2 bm. p. Janowi Kowolowi, właścicielowi „Hotelu Hallera” w Jastrzębiu Zdroju, do następnego zjazdu delegatów.

Echa dni lotniczych.

Ucho i oko repotera powinny być wszędzie i zawsze; nie więc dziwnego, że w żadne wiadomości ucho wpadły niektóre echa wojewódzkich dni lotniczych.

Naogół ludzie dość chętnie dawali grosze na rozwój polskiego lotnictwa; jednak było dużo i takich, którzy przyjmowali wyzyskami osobę kwestującą; takie wyzyski szły za siebie. Ostatecznie bez ofiar tych ludzi lotnictwo nie wiele traci; fakty te jednak stwierdzają, że jest wśród nas sporo ludzi nie tylko skąpych, ale i źle wychowanych (m)

Kawiarnia Warszawska
w Szarleju.

Z Katowic i okolicy.

Czwartek
7
Kwieńnia
1927

Dziś: św. Epifaniasza
Jutro: Siedm. Bol. N. P. M.
Wschód słońca: g. 5 m. 24
Zachód: g. 6 m. 37
Długość dnia: g. 13 m. 13

NABOŻEŃSTWA JUTRO.

w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła.
Godz. 6 rano msza św. do Matki B. Bolesnej.
Godz. 6 i pół rano msza św. za duszę Pawła Elir.
Godz. 7 rano msza św. za duszę Hermana Szoltyśa.
Godz. 7 i pół rano msza św. za duszę Marii Steffke.

WYJAZD P. PREZESA DR. STARKA.

Prezes Sądu Apelacyjnego w Katowicach p. dr. Tadeusz Stark wyjechał w sprawach oświatowych na 2 tygodnie do Czechosłowacji i Jugosławii. Zastępował go będzie w czynnościach urzędowych wiceprezes Sądu Apelacyjnego p. dr. Konstanty Ostrowicz.

Wyrok w sprawie „Gazety Robotniczej”.

Wczoraj w Krakowie przed wojskowym sądem okręgowym odbyła się rozprawa przeciw por. Blewowi i por. Przyjemskiemu w sprawie zajścia w redakcji „Gazety Robotniczej” w Katowicach w dn. 9 marca br. Rozprawie przewodniczył ppłk. K. S. Kappel, oskarżał prokurator major dr. Żebracki, bronił major K. S. Skrzywan.

Jako świadkowie ze strony redakcji „Gazety Robotniczej” zeznawali pp. pos. Biniszkiwicz, red. Stawik, który zarazem był oskarżycielem prywatnym i p. Mayer. Ze strony poruczników świadków nie było. Sąd wydał wyrok, skazujący por. Blewa na 50 zł. grzywny i por. Przyjemskiego na 40 złotych.

Nowy konsul angielski w Katowicach.

Wczoraj wyjechał do Baltimore dotychczasowy szef konsulatu angielskiego w Katowicach p. Buchanan. Miejsce p. Buchanana zajmuje p. kap. Arnould, b. delegat Ligi Narodów w Polsce.

Posiedzenia Rady miejskiej nie będzie.

Jak się dowiadujemy, zapowiadane na dziś posiedzenie katowickiej Rady miejskiej nie odbędzie się, ponieważ pomiędzy frakcją polską i niemiecką nie doszło do porozumienia w sprawie wyboru komisji.

Nowe banknoty 20-złotowe.

Państwowe Zakłady Graficzne w Warszawie, na zamówienie Banku Polskiego, rozpoczęły już druk nowych banknotów 20-złotowych. Pewna część tych banknotów jest już gotowa i z chwilą, gdy zapas osiągnie około 1 miliona sztuk, puszczane one będą w obieg, co nastąpi w końcu bm. Druk nowych 20-złotówek odbywa się względnie powoli, ponieważ Państw. Zakłady Graficzne drukują jednocześnie niedawno emitowane banknoty 50. i 5-złotowe. W miarę puszczania w obieg nowych 20-złotówek, wycofywane będą z obiegu bardziej zniszczone banknoty poprzedniej emisji. Jednak banknoty starego wzoru: 50-, 20. i 5-złotowe nie będą całkowicie wycofane i pozostaną nadal w obiegu na równi z banknotami nowej emisji.

Nowy naczelnik wydziału prezydyjnego.

Nowomianowany naczelnik wydziału prezydyjnego Urzędu Wojewódzkiego obejmie w dniu dzisiejszym urządowanie.

Tow. Chirurgów i Ortopedów Polski Zachodniej.

3 bm. założone zostało w Poznaniu przez reprezentantów chirurgii i ortopedji Wielkopolski, Pomorza i Śląska „Towarzystwo Chirurgów i Ortopedów Polski Zachodniej”, mające za zadanie pracę zbiorową nad rozwojem chirurgii i ortopedji polskiej. Do tymczasowego zarządu wybrani zostali pp. prof. Jurasz, prof. Wierzejewski, dr. Dandelski, dr. Mieczkowski i dr. Kowalski. Zgłoszenia na członków uprasza się kierować na ręce przewodniczącego prof. Jurasza, Poznań, klinika chirurgiczna, ul. Długa 1. O zebraniu pierwszym ogólnym i naukowym nastąpi wkrótce osobne ogłoszenie.

Bractwo Strzeleckie w Katowicach.

1 plenarne zebranie Bractwa Strzeleckiego w Katowicach odbyło się pod przewodnictwem prezesa Stefana Czaplickiego. Obfity porządek dzienny zawierał m. in. regulamin strzelania ogólnego. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa umundurowania i zgodzono się ostatecznie na mundury Zjedn. Br. Strz. w Poznańskim. Bractwo liczy już 75 członków. Stan kasy wykazuje ponad 3500 zł. kapitału. Następnie omawiano szczegółowo udział Bractwa w Obchodzie III Maja oraz konkursowego strzelania w tym dniu uroczystym o medal. Pióro trzymał sekretarz Bractwa, p. Maluszek.

Walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia Kolejarzy.

Dn. 5 b. m. o godz. 7 wiecz. w sali Powstańców w Katowicach odbyło się walne zebranie członków katowickiej filii Stowarzyszenia Kolejarzy. Po zagajeniu zebrania przez p. Murka, naczelnika st. Katowice, poproszono na przewodniczącego zebrania st. asesora p. Michalaka, który jako członek Zarządu Gł. Stowarz. Kol. zobrazował cele i działalność stowarzyszenia. Po sprawozdaniu, wygłoszonym przez skarbnika p. Stephana, naczelnika warsztatów i wyjaśnieniach w sprawie zebranych dotąd funduszy, danych przez pp. Michalaka i Wolnego oraz udzieleniu absolutorium zarządowi przystąpiono do wyboru członków nowego zarządu. Ołbrzymią większością głosów wybrany został prezesem st. asesor p. Murek, I zastępcą — p. Bacia, II — p. Wystrach, sekretarzem jednogłośnie asesor Kwiatkowski i zastępcą jego p. Morawski (oba powtórnie), skarbnikiem p. Jochymczyk — nacz. kasy stacynowej w Katowicach. Rewizorami kasy obrano pp. Bańkę, Biernata i Piętkę, lawnikiem zostali pp.: Żmuda, Hałupka, Królczek, Gierzek, Tim, Stephan i inż. Dąbrowski.

Ponieważ wszystkie filie Stow. Kol. na Śląsku podwyższyły już dawno składki, przeto większością głosów uchwalono podnieść składkę tylko o 30 gr (w innych filjach podniesiono o 50 gr.) na cele utworzenia kasy pogrzebowej, na wydawanie dyplomów i upominków dla kolejarzy — jubilatów oraz na wsparcia i zapomogi dla wdów i sierot po kolejarzach. Według statystyki na dworcu w Katowicach jest blisko 60 kolejarzy, pracujących powyżej 25 lat. Dwuch z nich pracuje po 45 lat, a 16-tu po 35 lat. Następne zebranie będzie zwołane w jak najkrótszym czasie. W wolnych głosach omawiano sprawę wycieczek do Beskidów i dalszych dzielnic, zabaw, obchodów i t. p. sprawy. (1.)

Odroczenie zjazdu delegatów.

Wyznaczony początkowo na 9 i 10 bm. Walny Zjazd Delegatów Związku Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych Województwa Śląskiego w Katowicach, został, jak się dowiadujemy, odroczony, ze względów technicznych, na dzień 23 i 24 bm. godz. 17-ta.

Herbatka z koncertem.

W sobotę dnia 9 bm. wieczorem o godz. 7 odbędzie się „Herbatka z koncertem” na wielkiej sali Domu Związku przy kościele N. P. Marii w Katowicach.

Wstęp 1 złoty. Dochód z „herbatki” przeznaczony zostanie na odzież dla naszej biednej dziatwy przystępującej do I. Komunii św. Wszystkich, którym na sercu leży dobro naszych biednych dzieci, serdecznie się zaprasza, by groszem swoim przyczynili się do spełnienia złozonego dzieła.

Z radiotelefonii.

Dowiadujemy się, że zakładom Philipsa w Sindhoven (Holandia) udało się otrzymać połączenie radiotelefoniczne z miejscowością Bandoeng na Jawie (kolonie Holenderskiej) przy użyciu lam nadawczych Philipsa z zastosowaniem fal 30-metrowych.

Przesłana muzyka była doskonale słyszana w Bandoeng, co też zostało telegraficznie potwierdzone przez p. de Groot, dyrektora telefonów i telegrafów na Jawie.

Obok uzyskanego niedawno połączenia radiotelefonicznego między Ameryką a Anglią jest powyższe połączenie między Holandją a Indjami Holenderskimi zdarzeniem o największej doniosłości na polu radiotelefonii.

Polski Związek Kupców żydowskich z siedzibą w Katowicach

zwołuje na dzień 10 bm. o godz. 10 przed poł. w sali „Ermitage”, ul. Plebiscytowa w Katowicach zebranie samodzielnych kupców, przemysłowców i rękodzielników żydowskich, tak członków jak nieczłonków Związku, stojących na gruncie polskim.

Od administracji.

Do części nakładu dzisiejszego numeru załączamy trójbarny prospekt z przepisami na szereg smakołyków wielkanocnych. — przepisu dra. Oetkera, które obecnie także w Polsce coraz szersze znajdują zastosowanie.

Odezwa Patronatu i Zarządu Stow. Młodz. polsko-katolickiej w Mysłowicach.

Patronat i Zarząd Stow. Młodzieży polsko-katolickiej w Mysłowicach wydały odezwę do ogółu rodziców i do młodzieży, opuszczającej mury szkoły powszechnej; w odezwie tej jest mowa o charakterze pracy stowarzyszenia w duchu świętych haseł „Bóg i Ojczyzna”. W dobie chwilejności pojęć o moralności jednostkowej i społecznej, stowarzyszenie idzie z wyraźnym wytknięciem hasła, które działa na rozwój charakteru i moralności człowieka. Rodzice powinni skierować swe dzieci do Stow. Młodzieży polsko-kat. i sama młodzież powinna gnać się doń tłumnie. (m)

Otwarcie biblioteki i czyteln T. C. L. w Giszowcu.

Dnia 3 b. m. po południu odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie biblioteki i czyteln T. C. L. w Giszowcu. Na uroczystość tę przybyli p. dr. Regorowicz Nacz. Wydz. Ośw., p. dr. Zaleski wicestarosta, p. Orlewicz z ramienia Zarządu T. C. L., p. Wyrebski kierownik sekretariatu T. C. L. w Król. Hucie, p. gen. dyr. Spół. Akc. „Giesche” Dworzaczny z żoną, p. dyr. Lebiecz i naczelnik gminy p. Szeja.

Otwarcia dokonała prezesowa Miejsowego Komitetu p. inż. Krzyszkowa, która po przywitaniu przybyłych gości wyraziła gorące pozdrowienie Spół. Akc. „Giesche”. Urzędowi gminnemu w Janowie i miejscowemu gronu nauczycielskiemu za współpracę.

Uroczystego poświęcenia dokonał miejscowy proboszcz ksiądz Dudek, poczem wygłosił p. Piec referat o pożyteczności czytania książki i gazety.

Z Król. Huty.

! Na L. O. P. P.

Z okazji wojewódzkiego dnia L. O. P. P. złożyli na cele Ligi: Magistrat Król. Huty 1000 zł. Polskie Kopalnie Skarbowe 1000 zł. Huta „Królewska” 500 zł. Firma „Meisner i Poniecki” towaru za 150 zł. firma „Szarla i Szymański” towaru za 150 zł. Kawiarnia Hutmacher 125 zł. Stańczyk, hotel „Polski” 100 zł. Kawiarnia Krzemieński 100 zł. Starzyński „Dom Polski” 50 zł. Kawiarnia „Weneda” 50 zł. „Zdrój Okocimski” Jendrej 50 zł.

Ofiarodawcom składa L. O. P. P. Komitet na powiat miasta Król. Huta za naszym pośrednictwem jak najserdeczniejsze podziękowanie.

! Wieczór muzykalno-wokalny.

Miły wieczór spędzili mieszkańcy Król. Huty w ub. niedziele na wieczorze muzykalno-wokalnym, urządzony staraniem pań z Tow. Wincetego a Paulo. Wszystkie punkty programu tego miłego wieczoru były gorąco oklaskiwane, więc piękny śpiew p. inż. Michłowej, solo skrzypcowe odegrane z finezją przez p. prof. Mił. Bobińską, gra fortepianowa p. M. Zaleskiej, solo wiołoncełowe p. dr. Roszaka, czy wreszcie ładnie deklamowane wiersze przez p. dr. Kączkowską.

Cały program okazał, że Król. Huta rozporządza pokazną ilością artystów-amatorów, to też mamy nadzieję, że od czasu do czasu będziemy mogli znów uczestniczyć w kilku miłych wieczorach.

! Wywiad rodzicielski o postępach nauki i zachowaniu się uczniów i uczennic Miejskiej Szkoły Handlowej i Gimnazjum Handlowego w Królewskiej Hucie odbędzie się w szkole przy ul. Gimnazjalnej 51 w niedzielę Pałmową tj. o 10 ej przed poł.

! Koncert harcerzy.

Prawdziwą uczcą duchową był sobotni koncert, urządzony w „Domu Polskim” w Król. Hucie staraniem Koła Przyjaciół Harcerzy i Radu Rodzicielskiej Gimnazjum Żeńskiego. Na program składały się występy orkiestry wojskowej z Król. Huty, gra na fortepianie prof. Lewingera, śpiewy solowe artystów Teatru katowickiego p. L. Zamorskiej i p. Drabika, oraz śpiew p. Hanki Trochówny i piękna deklamacja p. t. „Koncert Jankiela” z akompaniamentem fortepianu wygłoszona przez uczennicę VIII kl. gimn. Pole Mandatówne.

Wszystkie punkty programu budziły wysokie zadowolenie, a śpiew p. Zamorskiej i p. Drabika rozentuzjuszował zebranych. Gorące owacje, urządzone przez młodzież gimn. żeńskiego były wyrazem wdzięczności dla ofiarności artystów, którzy chętnie pośpieszyli z występem mającym na celu przysporzenie dochodu na harcerskie obozy wakacyjne i kuchnię dla uczennic zakładu. Należy się podziękowanie organizatorom koncertu pp. Mianowskiej, Niepokojczyckiej i Harusiewiczowej.

! Kradzież na dworcu towarowym.

Na dworcu towarowym w Królewskiej Hucie skradziono z wagonu około 1500 kg starego żelaza na szkodę firmy Suchanek z Królewskiej Huty, ul. 3-go maja 111. Wdrożone śledztwo wykazało, że sprawcami kradzieży są niejacy Pella Józef i Szeke, aresztowani niedawno za kradzież rymien. Skradzione żelazo odkupiła paserka Koj z Królewskiej Huty, ul. Kościelna.

Z Świętochłowick.

(—) Ojciec zabił syna.

Wczoraj wieczorem lotem błyskawicy rozeszła się po Świętochłowicach wiadomość, że niejaki Kuchta zabił własnego syna. Wiadomość ta niestety okazała się prawdziwą, bowiem, jak już stwierdzono, Kuchta w czasie sprzeczki zabił syna jakimś żelaznym przedmiotem. Zabójcę aresztowano. Bliższe szczegóły tej tragedii ujawni energicznie prowadzone śledztwo policyjne.

(—) Posiedzenie Bractwa Strzeleckiego.

W ubiegły poniedziałek odbyło się posiedzenie zwyczajne Bractwa Strzeleckiego na Szarłej Piekary i okolicy pod przewodnictwem najstarszego p. Miernika w lok. p. Grabowskiego w Szarłej. Przepisane służby brakie złożyli na zebraniu pp. Szytner, Roter, Spruś, Janus, Steinert, Juliusz Szymik, Grabowski, Giesam, Majewicz, Neumann, Mutz Stefan, Rabsztył. Na zebraniu tem załatwiono jeszcze szereg spraw ściśle organizacyjnych.

(—) Tow. Tatrzanie w Wielkich Hajdukach.

W sobotę, dnia 9 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w Wielkich Hajdukach w hotelu Śląskim przy ul. Krakowskiej walne zgromadzenie miejscowego P. T. T.

(—) Aresztowanie groźnych bandytów.

W ubiegłym tygodniu donosiliśmy o bezczelnym napadzie rabunkowym dokonanym na budowniczego Gabriela w Chropaczowie. Urząd śledczy w Królewskiej Hucie ujął w tych dniach sprawców tego napadu w osobach Piska Bronisława i Diskana Franciszka. Pozostali dwu uczestników napadu poszukuje się jeszcze. — Pisk liczy lat 31 i był już kilkakrotnie karany za bójki i opór władzy. Ostatnio siedział razem z niejakim Diskanem z Chropaczowa i Herizem Edmundem w więzieniu w Królewskiej Hucie, tam też doznał trójką uplanowaną napad cały z wszelkimi szczegółami. Wiedzieli mianowicie że budowniczy G., który mieszkając w Katowicach prowadził roboty w Chropaczowie, wypłaca co tydzień robotników w piątek w południe, pieniądze przeznaczone na wypłatę zamierzali zrabować. Pierwszy zamach naznaczony na 25 marca nie udał się gdyż G. wcześniej opuścił biuro. W następny piątek rano o 9 i pół przybył jeden z bandytów do biura i prosił G. o jaltuzne. Otrzymałszy 1 zł. odszedł, po kilku minutach wrócił jednak z towarzyszem i z rewolwerem w ręku zażądał wydania pieniędzy, gdy budowniczy poruszył się, jeden z bandytów wystrzelił w powietrze, zanim jednak miał czas powtórnie strzelić Gabriel

PIEGI
iplamy matrobiane
radikalnie usuwa
LESCHNITZER
krem i mydło

Pierwszorzędne preparaty oparte na czysto naukowej podstawie.
Krem . . . zł 3.15
mydło . . . zł 2.30

Z Zagł. Dobr.

! Sprawy miejskie.

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu m. Sosnowca rozpatrzone kilka ofert na roboty w drugim domu kolonii przy ul. Długiej, szereg rekursów w sprawie zarekwirowanych przez Magistrat mieszkań oraz szereg spraw podatkowych, przeważnie podań o zwolnienie lub zmniejszenie z nałożonych podatków miejskich.

+ Za odgrazanie rewolwerem.

Na Antoniego Wróblewskiego, zamieszkałego w Sosnowcu przy ul. Miłej 2, spisano protokół za odgrazanie rewolwerem swemu lokatorowi Antoniemu Mielce.

+ Na ulicy.

Józefowi Pieszczyńskiemu, zam. w Sosnowcu przy ul. Małachowskiego 32, skradziono papierosnice i 50 zł gotówką.

+ Do odebrania.

W podkomisariacie pol. państw. Pogoń jest do odebrania zapasowe koło samochodowe, które znaleziono onegdaj na ulicy.

+ Nowy kabel telefoniczny.

Zarząd miasta Sosnowca zezwolił Polskiej Akcyjnej Spółce Telefonicznej na przeprowadzenie nowego kabla telefonicznego ze Starego Sosnowca do Sielca.

doskoczył do napastników i zaczęło się szarpanie, w czasie którego padł drugi strzał, raniąc G. ciężko w brzuch. Wtedy bandyci uknęli. G. zaś w groźnym stanie odwieziono do szpitala. Pisika aresztowała policja niedługo potem w mieszkaniu Rak Marii w Chropaczowie przy ul. Hutniczej 8, onegdaj zaś również i drugiego bandytę.

Z Pszczyńskiego.

× Koncert znanego chóru.

Katowicki chór męski „Echo” w dalszej swej wędrówce po Śląsku: zawita w piątek, dn. 8 bm. do Pszczyny, gdzie będzie koncertować o godz. 8 wiecz. w sali hotelu „Pszczynski Dwór”.

Chór „Echo” odniósł już szereg rzetelnych sukcesów pod batutą wytrawnego dyrygenta p. dra Jana Schmidta. Program koncertu jest doborowy, urozmaicony występem solowym znanego tenora p. Moreny, artysty operowego. Zapowiedź koncertu wywołała w Pszczynie ogólne zainteresowanie.

× Ćwiczenia nocne.

W ubiegłą sobotę podokreg. Przysposobienia Wojsk. w Zazdrości urządził ćwiczenia nocne. Uczestników zebrało się 120. Ćwiczeniami kierował p. por. Gawrych, czynny udział w ćwiczeniach wzięli opiekunowie p. Kujawski i p. Biskup Urban. Ćwiczenia wypadły bardzo dobrze.

× Wybory do Rady zakładowej.

Onegdaj odbyły się na kopalni „Boer” w Kostuchnie wybory do Rady zakładowej. Uprawnionych do głosowania było 1100 osób, głosowało 85 proc. Lista ZZZ. uzyskała 6 mandatów, Centr. ZZZ. 3 mandaty, niemieckie listy 4 mandaty i lista Związku pracowników umysłowych ZZZ. 1 mandat.

× Zawieszenie w urzędowaniu.

Jak się dowiadujemy, kierownik szkoły w Chelmie Wielkim p. Jabłonka został w urzędowaniu zawieszony. Następca p. Jabłonki jest p. Olech.

Po zawieszeniu p. Jabłonki w urzędowaniu, wszyscy rodzice wycofali zgłoszone wnioski o otwarcie szkoły mniejszościowej w Chelmie. W związku z tem, do Chelma przybędzie specjalna komisja z Wydziału Oświecenia, ażeby zbadać na miejscu stosunki szkolne.

Z Rybnickiego.

(X) Kurs dla dorosłych w Wodzisławiu.

W Wodzisławiu zakończył się 3-miesięczny bezpłatny kurs języka polskiego, historii i geografii. Ukończyło kurs 65 uczestników, lekcji odbyło się razem 144.

(X) Nowy klub.

W ubiegłą niedzielę zorganizowano w Wodzisławiu pierwszy w Polsce klub strzelecki karabinków małokalibrowych. Zarząd tymczasowy klubu składa się z pp.: Michetki, Maroszczyka, Mander, Kuca, Musioka i Pioska.

Najbliższe zebranie nowozałożonego klubu odbędzie się w niedzielę, dn. 24 bm. w kawiarni p. Kowola w Wodzisławiu o godz. 5 po poł. Zgłoszenia na członków przyjmuje sekretarz p. Mander w Kasie miejskiej w Wodzisławiu.

Z Cieszyńskiego.

(:) Walne zgromadzenie Macierzy szkolnej.

Zarząd Główny Macierzy Szkolnej Ks. Ciesz. zawiadamia, że zwyczajne Walne Zgromadzenie Macierzy Szkolnej odbędzie się w niedzielę, dnia 10 bm. o godz. 10 przed południem w Cieszynie, w sali „Domu Narodowego”.

ZE SPORU.

POLSKA — WŁOCHY.

Mecz lekkoatletyczny „Polska” — „Włochy” odbędzie się w niedzielę, 24 b. m. w Rzymie. W dniach 9 i 10 kwietnia odbędą się w Warszawie zawody eliminacyjne w następujących konkurencjach: 9. 4. 1) 400 m przez płotki, 2) pchnięcie kulą, 3) skok wzwyż, 4) bieg 5000 m, 5) skok o tyczce, 6) rzut oszczepem, 7) bieg 800 m. Z Górnego Śląska największe szanse miałby Gilewski w skoku o tyczce. Rojek w 400 m przez płotki i Loewe I w 800 m. 10. 4. 1) bieg 100 m, 2) rzut dyskiem, 3) bieg 1500 m, 4) skok w dal, 5) bieg 400 m. Z Górnego Śląska szanse mają: Ryba w 1500 m, Lebedziński skok w dal, Loewe I i Rojek w 400 m.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że zawodnicy śląscy do Warszawy wyjechać nie mogą ze względów materialnych. Niema nikogo, kto zapłaciłby chociaż podróż dla wymienionych zawodników. Tym razem nietylko Śląsk ale i Polska jest poszkodowana, bo porażka reprezentacji Polski w Rzymie nie będzie należała... do zaszczytów.

BIEG „KURJERA POLSKIEGO” W WARSZAWIE.

Dnia 10 b. m. odbędzie się w Warszawie tradycyjny bieg „Kurjera Polskiego”, w którym udział bierze również zwycięzca pucharu „Polonii” Alfred Freyer. Trasa wynosi 7 km.

BIEG NA PRZELAJ W BERLINIE.

Tegoroczny bieg na przelaj w Berlinie przeprowadzony na dystansie 6000 m., był największym niemieckim biegiem, bo zgromadził na starcie 4.011 zawodników.

II KONGRES SPORTOWY W WARSZAWIE.

W dniach 9 i 10 b. m. odbędzie się w Warszawie II Kongres Sportowy. Protektorat nad Kongresem objął Prezydent Mościcki.

GÓRNY ŚLĄSK — WIENIEŃ.

Na niedzielę bież. zapowiedziano w Katowicach mecz futbolowy reprezentacji Górnego Śląska z reprezentacją Wiednia. Tak przynajmniej doniosła część tutejszej prasy polskiej i prasa niemiecka. Wiadomości tej nie podawaliśmy, chociaż kolportowano ją z sfer miarodajnych. Wiadomość wydawała nam się nie wiarygodną i obecnie okazuje się, iż mieliśmy rację. Mecz papawiedziaw nie odbędzie się.

POLICYJNY K. S. WYFICHAŁ DO BUDAPESTU.

Drużyna futbolowa Policyjnego K. S. Katowice wychodzi do Budapesztu, gdzie rozegra kilka meczów z tamtejszymi drużynami policyjnymi.

„TURYSŃCI” W KATOWICACH.

Mistrz okręgu łódzkiego, drużyna Turystów rozegra w nadchodzącą niedzielę mecz futbolowy o mistrzostwo Polski z miejscową drużyną 1. F. C.

O MISTRZOSTWO OKR. W PALANCIE

S. M. P. RYBNIK.

W nadchodzącą niedzielę rozpoczynają się mistrzostwa okręgowe w palancie. W okręgu rybnickim zawodzą: na boisku w Rybniku: S. M. P. Rybnik — S. M. P. Rydułtowy; na boisku w Knurowie: S. M. P. Knurów — S. M. P. Jankowice; na boisku w Książenicy: S. M. P. Książenica — S. M. P. Chwałowice.

O MISTRZOSTWO OKR. W PIŁCE NOŻNEJ

S. M. P. RYBNIK.

Dalszy ciąg zawodów futbolowych o mistrzostwo S. M. P. Rybnik przedstawia się następująco: S. M. P. Radoszów — S. M. P. Niedobczyce; S. M. P. Wodzisław — S. M. P. Pszów; S. M. P. Rydułtowy — S. M. P. Rybnik; S. M. P. Krzyżkowice — S. M. P. Książenica. Zawody odbędą się na boiskach tych towarzystw, które wymieniono jako pierwsze.

WALKI ZAPASNICZE.

Dziś w czwartek odbędą się w Katowicach amatorskie walki zapasnicze, w których udział wezmą mistrzowie Niemiec, Czechosłowacji i Polski. Zapasy organizuje Kolejowy K. S.

BIEG NA PRZELAJ W GNIEŹNIE.

K. S. „Stella” organizuje rok rocznie bieg na przelaj na przestrzeni 5000 m. Biegi te mają już swoją tradycję i dotąd brali w nich udział czołowi biegacze Polski. W roku ub. zwyciężył Ratajczak z „Sokoła” — Puszczykowo, faworytów Szwarcia i Nogaja.

Tegoroczny bieg odbędzie się dnia 10 kwietnia. Wpisowe wynosi 1.— zł. Zgłoszenia przyjmuje do dnia 8. 4. Stefan Nadolski, Gniezno, ul. Trzemeszńska 76.

KALENDARZ SPORTOWY S. O. Z. P. NA ROK 1927:

- A) Zawody:
19. 6. „Neptun” Lipiny zawody międzyklubowe w Świętochłowicach.
 26. 6. „Mewa” Świętochłowice zawody międzyklubowe w Świętochłowicach.
 3. 7. „Giszowiec” zawody międzyklubowe w Giszowcu.
 21. 8. „Neptun” zawody międzyklubowe w Świętochłowicach.
 4. 9. „Giszowiec” zawody propagandowe w Giszowcu.
- Najpóźniej na 3 tygodnie przed terminem, należy przesłać program zawodów do zatwierdzenia.
- B) Water-polo:
- Wylosowano następujących przeciwników:
3. 7. Neptun c/a Giszowiec, gospodarz Giszowice, sędzia p. Maerz.
 2. 7. Hakoah c/a 3. psp., gospodarz Hakoah, sędzia p. Rosenfeld.

C) Ratownictwo:

Komisja do spraw ratownictwa P. Z. P. postanowiła dnia 29. 6. każdego roku, gdzie tylko możliwe, urządzić dzień ratownictwa. W dniu tym odbędą się wszędzie jednolite wykłady publiczne a następnie egzaminy na odznakę.

W roku bieżącym odbędą się one na Śląsku:

W Bielsku: kierownik p. Brückner „Hakoah”.
W Giszowcu: kierownik p. Bogusławski „Neptun”.

W Lipinach: kierownik p. Deutsch P. „Biel-sko”.

W Mikołowie: kierownik p. Wawrosz „Neptun”.

W Świętochłowicach: kierownik p. Theuer „Neptun”.

Wzywa się wszystkie kluby, by w dniu tym oraz przy poprzedniej propagandzie silnie popierały kierowników kursów.

D) Zawody o mistrzostwo śląskie:

odbędą się dnia 31 lipca 1927. Miejsce zawodów ustali walne zebranie S. O. Z. P.

Sprawozdania należy przelać do A. najpóźniej do trzech dni, do B. w dniu następnym. Pobicie rekordów wymaga załatwienia wszelkich formalności stosownie do przepisów regulaminu sportowego P. Z. P.



Przymusowy Cech Dacharzy w Katowicach. Odezwa kwalifikuje się jedynie do ogłoszeń płatnych.

P. Sz. w Lipinach. Prywatne obchody nie interesują naszych czytelników, więc nie możemy zajmować nimi za dużo miejsca w „Polonii”.

P. Janowi L. w Bydgoszczy. Z propozycji Pana nie możemy skorzystać.

Wiadomości gospodarcze.

WYNIKI DOTYCHCZASOWYCH PRAC KOMISJI ANKIETOWEJ.
(Konferencja Prasowa w Prezydium Rady Ministrów).

W dn. 4-ym b. m. o godz. 12-iej w południe odbyła się w Prezydium Rady Ministrów konferencja prasowa, zwołana przez Komisję Ankietową — na której pp. A. Rottert, przewodniczący Komisji i Jastrzębski, zastępca prze-

wodniczącego, przedstawili dotychczasowe wyniki prac Komisji.

Zadaniem Komisji Ankietowej jest przedstawienie Rządowi wniosków, zmierzających do racjonalizacji produkcji i wymiany, oraz do obniżenia cen.

Dla przeprowadzenia tego celu Komisja posługuje się metodą kwestionariuszy, które rozsyła przedsiębiorstwom, prócz tego metodą bezpośrednich badań, przeprowadzanych w typowych zakładach.

Obecnie opracowywuje się te kwestionariusze, z których 7 (naftowy, drzewny, ceramiczny, cementowy, garbarski, młynarski i piekarski), zostało już uzgodnionych i przyjętych przez podkomisję programową.

Celowość tych kwestionariuszy zostanie poddana próbie zapomocą wstępnych badań, przeprowadzonych na miejscu w przedsiębiorstwach, dla dokonania których przedstawiciele Komisji Ankietowej rozjeżdżają się stopniowo. Wyjeżdżali już podkomisje: budowlana, energetyczna, rolniczo-spożywcza, i odzieżowa. Odpowiedzi na rozesłane kwestionariusze należy się spodziewać w połowie czerwca, po czym nastąpi opracowywanie zebranych materiałów.

Komisja Ankietowa nie zdoła zakończyć swych prac w ciągu 6 miesięcy, to znaczy, do dnia 1-go sierpnia, ma jednak nadzieję, że do tego czasu będzie już mogła pewnie wnioski przedstawić Komitetowi Ekonomicznemu Rady Ministrów.

KATOWICKIE CENY ORIENTACYJNE

na zboże w dniu 6 kwietnia.

Zyto	47.—
Pszonica	58.—
Owies	39.50
Jęczmień zwyczajny	38.—
Jęczmień browarniany	45.—
Maka żytnia 70 proc.	64.50
Maka żytnia 65 proc.	66.—
Maka pszenna 65 proc.	—
Ziemiak	14.—
Otręby żytnie	29.—
Otręby pszenne	28.50

franco stacje odbiorcze na Górnym Śląsku.

GIELDY PIENIĘŻNE.

Warszawa, 6. 4. (włk) Dolar Stanów Zjednoczonych 8,92, sprzedaż 8,94, kupno 8,90. Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski z małym udziałem banków prywatnych. Rubel złoty 4,65 przy małych obrotach. Złoty w zlocie 172,30. Akcje z początku słabiej, pod koniec mocniej. Z pożyczek państwowych mniejsza była 8 proc. konwersyjna. Listy zastawne słabiej, w poszukiwaniu prowincjonalne.

Warszawa, 6. 4. PAT. Papiery państwowe: 5 proc. pożyczka konwers. 60,75, 8 proc. pożyczka konwers. 98,75, pożyczka dolarowa 52,50—52,40—52,75, pożyczka kolejowa 103, 8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 86,50, 8 proc. listy zastawne Państwowego Banku Gospodarstwa Krajowego 86,50, 8 proc. listy zastawne Państwowego Banku Rolnego 86—86,50.

Warszawa, 6. 4. PAT. Akcje: Bank Dyskontowy 120—120,50 Bank Handlowy 6,90—7,10 Bank Polski 126—125,75—128 Bank Zachodni 3,70 Bank Sp. Zarobkowych 80—78—82, Bank Zjedn. Ziem Polskich 3,90—4.

Berlin, 6. 4. PAT. Dewizy wschodnie: Wyplaty na Warszawę 47,03—47,27, na Rvgę 80,975—81,375, na Rewel 1,115—1,125, na Kowno 41,57—41,78.

GIELDY TOWAROWE.

ZBOŻE.

Berlin, 6. 4. PAT. Giełda zbożowa: Pszenica 266—270 żyto 253—258 jęczmień brow. 218—245 jęczmień zimowy pastewny 192—205 owies 208—216.

METALE.

Londyn, 6. 4. PAT. Giełda metalowa: Miedź Standard gotówka 55 1/8—55 1/4 3 mies. 55 1/4—55 7/8 elektrolitowa 61 1/4—62 1/4.

Odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Nogai Katowice

NOTOWANIA DEWIZ z dnia 6. IV. 1927 r.

DEWIZY	Stopa dysk.	Parytet w zł.	Notow. za	w Warszawie		Katowice	Gdańsk	Berlin	Londyn	Nowy Jork	Paryż	Praga	Zurych	Wiedeń
				Sprzedaż	Kupno									
Warszawa	9 1/2	—	100 zł.	—	—	—	—	43.50	—	—	—	—	58.05	—
Katowice	9 1/2	—	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6 1/2	113	100 Gd. zł.	—	—	—	—	81.85	—	—	—	—	123.25	—
Berlin	6	123.45	1 R. M.	—	—	—	—	20.49 1/2	23.70 1/2	605.—	—	—	72.25	—
Belgia	6 1/2	100	100 fr. b.	—	—	—	—	58.71	34.94 1/2	355.—	—	—	3.05	—
Bukareszt	6	100	100 l.	—	—	—	—	—	807.—	15.20	—	—	90.80	—
Budapeszt	7	105.91	100.000 k. w.	—	—	—	—	—	2782.—	—	—	—	208.05	—
Holandia	3 1/2	203.31	100 gđ. h.	35902	357.20	—	—	168.96	12.13 1/2	40.01	1.022	—	138.80	—
Kopenhaga	5	138.88	100 k. d.	—	—	—	—	112.73	18.20 1/4	26.63	—	—	25.45 1/4	—
Londyn	5	25.22	1 £	43.58	43.36	—	—	20.514	4.85 3/4	25.53 3/4	—	—	5.20	—
Nowy-Jork	3 1/2	5.18	1 \$	8.95	8.91	—	—	4.22.30	4.85 1/2	—	—	—	20.36 1/2	—
Paryż	6	100	100 fr. fr.	35.19	35.01	—	—	16.34	124.02	3.91 3/4	124.04	—	15.39 1/2	—
Praga	6	105.01	100 s. czeski.	26.57	26.45	—	—	12.513	164.—	4.87 1/2	123.—	—	25.05	—
Rzym	7	100	100 l.	43.31	43.09	—	—	20.36	101.37	—	—	—	—	—
Szwajcaria	3 1/2	100	100 fr. szw.	172.58	171.72	—	—	81.24	25.25 1/4	19.23 1/4	691.—	—	—	—
Stockholm	4 1/2	138.88	100 k. szw.	—	—	—	—	113.11	18.13 1/4	26.78	683.—	—	139.30	—
Wiedeń	7 1/2	105.01	100 szyl.	126.14	125.52	—	—	59.39	34.53	—	—	—	73.12 1/2	—

*) Stopa procentowa Federal Reserve Bank.

**) Ustalono przez Bank Śląski — Banque de Silésie.

Wolne posady

POTRZEBNI formierze (głównie) Zakłady Przemysłowe H. Czechowski, Sosnowiec. 1462 a.

Latwy i duży zarobek znajdują Panie i Pano wie sprzedając artykuły, mający duży zbyt. Całunja nieduża wymagana. Informacje miedzy 2—3, Katowice, Opolska 5: parter (lewa) front.

Poszukiwany młody energiczny **człowiek**

(pożyczony inżynier) wprowadzony w kopalniach, fabrykach metalowych do sprzedaży wzorowego artykułu. Zgłoszenia osobiste do soboty włącznie Hotel „Central” pod nr. 19 od godziny 1/2 — 3 1/2 i od 7 1/2 — 8 1/2. 1458

Poszukuję pracy

Samodzielna KSIĄŻKOWA obeznana grunt. w podwójnej ameryk. książk. pewna ustaw. bilansu i zamknięcia ksiąg, pracami biurowymi i pisaniami na maszynie. Znajomość języka polskiego i niemieckiego. 8 lat praktyki poszukuje posady od zaraz lub później. Zgłoszenia do Polonii pod „Samodzielna II. nr. 1452 a.

POSZUKUJE się od 1. 5. br. pierwszorzędną stenotypistkę z kilkuletnią praktyką. Oferty na l. „M. R.” do administracji Polonii.

MAJSTER gipserski, dzielny w swym zawodzie, z długoletnią praktyką w Niemczech i Polsce, obeznany w wszelkich pracach od

lewnych (żelaza metal) poszukuje stałej posady. Służy na życzenie dobre mi świadectwami. B. Wiese, Bydgoszcz, Belzka 95. 1475 a.

CUKIERNIK czekoladziarz laborant poszukuje posady. Zgłoszenia Polonii Król. Huta p.: „Laborant”. 1471 a.

KUCHARKA z dobrymi świadectwami szuka zaraz posady do restauracji, kasy, pensjonatu lub u samotnego pana. Oferty do Polonii pod: „Kucharka”. 1468 a.

PANIENKA lat 18 władająca językiem polskim i niemieckim w

stowie i piśmie, zna stenografię polską i pisanie na maszynie poszukuje posady początkującej. Łask. zgł. do Polonii pod „Początkująca”. 1459 a.

KUPIE magiel z kołem do obracania, zaraz. Wilhelm Adamczyk, Skoczów. 1371 a.

Na raty książki z wszelkich gałęzi literatury: powieści najwybitniejszych autorów polskich i obcych, książki o rolnictwie i gośpod. albumy i dzieła sztuki, podręczniki itp. d.

osobom majątkowo odpowiedziałnym (urzędnicy, kupcy, przedsiębiorcy, rolnicy). Katalożki bezpłatnie. Spółka Nakł. Odrodzenie Lwów, Pańska 16. 1322 a.

1 KIEROD (Gepel) jest zaraz do sprzedania. Jan Lizoń, rolnik, Bańków pow. katowicki. 1475 a.

Pierwszorządne PIANINO okazujące do sprzedania. ul. Kościuszki 14, II. (prawo). 1380 a.

MLYN parowy z urządzeniem Amme, Giessecke, 20 tonm. przemiatu, położony około 10 km. od Wrocławia, do sprzedania. Bo-

wa, szosa. Piękne mieszkania dla personełu, willa, Rentowny warsztat pracy. Cena 20.000 dol. Wiadomość: Warszawa 15. m. 5. tel. 285-11. 1462 a.

JAJA wylęgowe Orpingtonów złotych od wielkich kur rasowych sprzedaje Fabryka wyrobów cementowych Staniowice, poczta Czerwionka. 1464 a.

OKAZYJNA sprzedaż! Dwa ciętarze samo chody marki Rex mixler 3 tonowe w dobrym utrzymaniu pod korzystnymi warunkami do sprzedania.

na, szosa. Piękne mieszkania dla personełu, willa, Rentowny warsztat pracy. Cena 20.000 dol. Wiadomość: Warszawa 15. m. 5. tel. 285-11. 1462 a.

na, szosa. Piękne mieszkania dla personełu, willa, Rentowny warsztat pracy. Cena 20.000 dol. Wiadomość: Warszawa 15. m. 5. tel. 285-11. 1462 a.

na, szosa. Piękne mieszkania dla personełu, willa, Rentowny warsztat pracy. Cena 20.000 dol. Wiadomość: Warszawa 15. m. 5. tel. 285-11. 1462 a.

na, szosa. Piękne mieszkania dla personełu, willa, Rentowny warsztat pracy. Cena 20.000 dol. Wiadomość: Warszawa 15. m. 5. tel. 285-11. 1462 a.

na, szosa. Piękne mieszkania dla personełu, willa, Rentowny warsztat pracy. Cena 20.000 dol. Wiadomość: Warszawa 15. m. 5. tel. 285-11. 1462 a.

na, szosa. Piękne mieszkania dla personełu, willa, Rentowny warsztat pracy. Cena 20.000 dol. Wiadomość: Warszawa 15. m. 5. tel. 285-11. 1462 a.

na, szosa. Piękne mieszkania dla personełu, willa, Rentowny warsztat pracy. Cena 20.000 dol. Wiadomość: Warszawa 15. m. 5. tel. 285-11. 1462 a.

na, szosa. Piękne mieszkania dla personełu, willa, Rentowny warsztat pracy. Cena 20.000 dol. Wiadomość: Warszawa 15. m. 5. tel. 285-11. 1462 a.

na, szosa. Piękne mieszkania dla personełu, willa, Rentowny warsztat pracy. Cena 20.000 dol. Wiadomość: Warszawa 15. m. 5. tel. 285-11. 1462 a.

na, szosa. Piękne mieszkania dla personełu, willa, Rentowny warsztat pracy. Cena 20.000 dol. Wiadomość: Warszawa 15. m. 5. tel. 285-11. 1462 a.

na, szosa. Piękne mieszkania dla personełu, willa, Rentowny warsztat pracy. Cena 20.000 dol. Wiadomość: Warszawa 15. m. 5. tel. 285-11. 1462 a.

na, szosa. Piękne mieszkania dla personełu, willa, Rentowny warsztat pracy. Cena 20.000 dol. Wiadomość: Warszawa 15. m. 5. tel. 285-11. 1462 a.

na, szosa. Piękne mieszkania dla personełu, willa, Rentowny warsztat pracy. Cena 20.000 dol. Wiadomość: Warszawa 15. m. 5. tel. 285-11. 1462 a.

na, szosa. Piękne mieszkania dla personełu, willa, Rentowny warsztat pracy. Cena 20.000 dol. Wiadomość: Warszawa 15. m. 5. tel. 285-11. 1462 a.

na, szosa. Piękne mieszkania dla personełu, willa, Rentowny warsztat pracy. Cena 20.000 dol. Wiadomość: Warszawa 15. m. 5. tel. 285-11. 1462 a.

na, szosa. Piękne mieszkania dla personełu, willa, Rentowny warsztat pracy. Cena 20.000 dol. Wiadomość: Warszawa 15. m. 5. tel. 285-11. 1462 a.

na, szosa. Piękne mieszkania dla personełu, willa, Rentowny warsztat pracy. Cena 20.000 dol. Wiadomość: Warszawa 15. m. 5. tel. 285-11. 1462 a.

na, szosa. Piękne mieszkania dla personełu, willa, Rentowny warsztat pracy. Cena 20.000 dol. Wiadomość: Warszawa 15. m. 5. tel. 285-11. 1462 a.

KONIAK



SZUSTOWA

Na Międzynarodowych Wystawach nagrodzony najwyższymi nagrodami
GRAND PRIX — RZYM 1926.
GRAND PRIX — LIEGE 1926.

Spółka Akcyjna
**Fabryki Olejów i Tłuszczów
 Roślinnych**

J. D. Potoka Synowie

Będzin-Małobądz.

Wyrabia:

POTOKOL - jadalny tłuszcz kokosowy
 OLEJ kokosowy dla celów mydlarskich
 OLEJ liniany 1-a i techniczny
 OLEJ rzepakowy jadalny i techniczny
 OLEJ rycynowy medyczny i techniczny

Poleca:

Wyborną paszę dla bydła
Makuchy odoleone
 liniane, rzepakowe i kokosowe
 oraz **śruty rycynowe**
 jako bardzo skuteczny nawóz azoto-
 towo-fosforowo-potasowy

**Farbiarnia
 i chem. zakłady czyszczenia
 CURT MÜLLER.**

Fabryka Szarlej, ulica Piekarska nr. 13.

Filje:

Katowice,
 ul. Warszawska 3.
 Mysłowice,
 ul. Pszczyńska 1.
 Zależe,
 ul. Mickiewicza 17.
 Król. Huta,
 ul. Wolności 26
 Wielkie Hajduki,
 ul. Kościelna 14.
 Szopienice,
 ul. Szosowa 1.

Pszczyna,
 Nowy-Targ 3.
 Rybnik,
 ul. Sobieskiego 20.
 Mikołów,
 ul. Krakowska.
 Siemianowice,
 ul. Bytomska 7.
 Tarn. Góry,
 ul. Dworcowa 11.

ogKW1

Poważny pan

który może udowodnić stosunki w Prze-
 myśle i handlu jest od zaraz poszukiwa-
 ny dla sprzedaży środka zapobiegawczego
 przeciwko pęknięciu opon samochodowych
 Zgłoszenia tylko pierwszorzędnych o-
 sób lub firm z podaniem bliższych szcze-
 gół sprzedaży skierować do Polonji pod
 nr. „Bo 1438“.

**5-tonowy
 Samochód ciężarowy**

55 P. S.

gotowy do jazdy jest korzystnie do
 sprzedania.

Fiedler i Glaser

młyn parowy.

Bo 1460

Katowice, ulica Młyńska.

2. K. 3/27.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Imielinie i w
 chwili uczynienia wzmianki o przetargu za-
 pisana w księdze gruntowej Imielin tom VIII
 wykaz 309 i to do połowy należącej Janowi
 Bożkowi — podwórze z budynkami i rola
 w Granicach, o powierzchni 1,96,20 ha i 3,45
 tal. czystego dochodu jako podstawa podatku
 gruntowego i 60 mk. zł. wartości użytku bu-
 dynkowego. Matrikuła art. 285 Nr. katastru
 budynkowego 566 zostanie dnia 31 maja 1927 r.
 o godz. 10-tej do południa wystawiona na
 przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój
 nr. 29.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze
 gruntowej dnia 14 marca 1927 r.

Mysłowice, dnia 2. kwietnia 1927 r.

SĄD POWIATOWY.

Bg. 592.

SZKŁO-KRYSZTAŁY
HOLDT & GROSS
 WŁ. H. HOLDT
 KATOWICE UL. 3 MAJA 26
TOWARY SKÓRZANE
PERFUMERIA

2. K. 2/27.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Mysłowicach-
 Ostatki i w chwili uczynienia wzmianki o prze-
 targu zapisana w księdze gruntowej Ostatki
 tom VI. wykaz 101 — podwórze z budynkami
 i droga, o powierzchni 5,36 arów i 432 mk. zł.
 wartość użytkowa budynku. Matrikuła art.
 888, Nr. katastru budynkowego 586 na imię
 małżonków Wiktora Kotyrby i Rozalii Kotyrby
 z d. Mendera z Miejskiego Janowa, po ideal-
 nej połowie zostanie dnia 31 maja 1927 o godz.
 10-tej do południa wystawiona na przetarg w
 niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 29.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze
 gruntowej dnia 14 marca 1927 r.

Mysłowice, dnia 2. kwietnia 1927 r.

SĄD POWIATOWY.

Bg. 591.

Prima
AIDA
Gilzy i Bibutki

Żądać w hurtowniach
 i detalicznych składach tytoniowych.

UŻYWAJ GRANULKI!!
RUSSYANA!!
KASZLU
DUSZNOŚCI i CHRYPKI
 FABRYKA CEMENTU
 CARNAGUTYCZNA - A. P. KOWALSKI WARSZAWA

Świat Pończoch
Król. Huta, ul. Rynkowa 3
 (obok Kawiarni Klupscha.)
 poleca swój bogato zaopatrzony skład
 pończoch wszelkich gatunków po bajecz-
 nie niskich cenach, jakże w wielkim wy-
 borze artykuły męskie, Rakiety i piłki
 na składzie. Krem 1406

Cennik ogłoszeń.

Wiersz m/m lub jego miejsce: Na pierwszej stronie tytułowej zł. 1.— W tekście zł. 0,80. — Za tekstem w części ogłoszeniowej zł. 0,20. — Nekrologi: w tekście do 100 wierszy zł. 0,40 od 100 do 200 wierszy zł. 0,60, ponad 200 wierszy zł. 0,80. — Ogłoszenia drobne za słowo: Kupna, sprzedaże, zamiany, ofiarowanie pracy oraz wszystkie inne zł. 0,20, dla poszukujących pracy zł. 0,10, matrymonialne zł. 0,30. — Ogłoszenia zagraniczne o 50proc. droższe. — Ogłoszenia w czerwonym kolorze o 75 proc. droższe. — Ceny ogłoszeń w niedzielę i święta o 25 proc. droższe.

WARUNKI: 1) Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia o ile treść i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone. 2) Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3) Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwala na to względy techniczne. 4) Rachunki nasze są płatne i zaskarżalne w Katowicach. 5) Prawo inkasa należy do naszych przysługuje tylko specjalnie do tego upoważnionym inkasentom zaopatrzonemu w odpowiednie legitymacje z fotografią.

— 231 —

nieszczęśliwi ludzie. Wiem to po sobie! — poślakiwała roz-
 czerwieniona na twarzy madame Bavolet. — Teraz jestem
 wdową i za nic nie sprzedabym swojej wolności!

Miała roztrzepane włosy, wysoki grzebień ze sztucznymi
 perłami zjechał na bok, cała twarz była spocona, uczernione
 brwi rozplynęły się na czole. Była już zupełnie pijana, lecz
 ciągle jeszcze trącała się z Mikołajem Iwanowiczem i powta-
 rzała:

— Buons sec, monsieur! (Pijmy do dna!)

— Po co musje? Dlaczego musje? Trzeba po rosyjsku.
 Trzeba a la ruis. Ja — Mikołaj Iwanowicz! — tknął się pal-
 cem w piersi.

— Oui, oui... je me souviens... Pełr Ivanitsch, Ivan Iva-
 nitsch...

— Mikołaj Iwanowicz!

— Nicolas Ivanitsch... Buons sec, Nicolas Ivanitsch. Et
 votre nom de famille?

— Marszan Iwanow!

— Moi je suis aussi marchand. Je suis ganfier! (Ja także
 jestem kupcem. Ja jestem rękawicznikiem!) — zaprezentował
 się jeden z Francuzów.

I na wyjaśnienie swoich słów wyciągnął z kieszeni spodni
 rękawiczki.

— Rękawicznik? Rękawiczkami handlujesz? Rozu-
 miem! A ja jestem marszan od lin i sznurków. Oto...

Mikołaj Iwanowicz zaczął szukać sznurka, znalazł go
 wreszcie na butelce od wina szampańskiego i pokazał.

— A lina oto.

Oderwał szpagat z butelki i pokazał palcem grubość liny.
 Francuzi zrozumieli.

— Tiu marszan i że marszan — de marszan. Daj rękę! —
 mówił dalej Mikołaj Iwanowicz, wyciągając rękę do Francu-
 zów.

Następowało „vive la France“!, „vive la Russie!“ i znów
 wszyscy pili.

— A la ruis! — zawołał Mikołaj Iwanowicz i zaczął
 całować się ze wszystkimi. — Po rosyjsku trzy razy! Trua,
 trua...

Madame Bavolet specjalnie gorąco całowała się z nim,
 swemi grubymi tłustymi wargami.

Sklepik już dawno był zamknięty. Wino lało się jak rzeka.
 Wypito mnóstwo. Mikołaj Iwanowicz stopniowo zaczął tracić
 przytomność.

Co potem nastąpiło, Mikołaj Iwanowicz przypominał sobie
 z trudem. Jechano gdzieś w jakimś powozie dużym, cztero-
 osobowym. On, Mikołaj Iwanowicz siedział na tylnym sie-
 dzeniu razem z pania Bavolet, która miała na głowie olbrzymi



Dlaczego?!

się nie wiedzie w życiu..

Dlatego

żenie używają jedyne racjonalnego środka przeciw

nie odczuwanemu wyłącznie przez nich samych za-
 pachowi z ust, który czyni obcowanie z nimi nie-
 znośnie przykre.

Fermentina
 usuwa przykry zapach z ust, konserwuje zęby, wzmacnia dziąsła
 i czyni oddech przyjemnym.
 Główny skład na Polskę:
ROMAN WŁODARSKI, Warszawa, ulica Lubeckiego L. 5.
 Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i perfumeriach. — Cena zł 2,75 za sztukę.
 Wrazie nieotrzymania należy zwrócić się do GŁÓWNEGO SKŁADU NA POLSKĘ —
 Zamiejscowym wysłać się po otrzymaniu z góry zł 3,—, lub 3,50 za zaliczeniem
 Wystrzegać się naśladowictw.

Bo 1285a

22287 Lux Series 8 No. 2



Do prania dziecięcej garderoby i bielizny
używajcie jedynie

LUX

LEVER BROTHERS LIMITED, ANGLJA



L.P.8—70 x 260

Polski Związek Kupców Żydowskich ze swą siedzibą w Katowicach

zwołuje na dzień 10 kwietnia 1927 r. o godz. 10 przed poł.
w Katowicach w lokalu „Ermitage” przy ul. Plebiscytowej 3

ZEBRANIE

wszystkich samodzielnych kupców, przemysłowców i rękodzielników żydowskich tak dla członków jak i nieczłonków Związku, stojących na gruncie polskim.

Wysłane imienne zaproszenia służą jako legitymacje wstępu, które należy okazać przy wejściu.

Ze względu na ważność obrad uprasza się o liczne, pewne i punktualne przybycie.

ZA ZARZĄD:

(—) R. Frischer
Prezes.

(—) M. Buchband.
Sekretarz.

LOS

Gnieźn. Loterii Końskiej
są do nabycia

Cena losu zł. 1.—
11 losów zł. 10.—

Diagn. 21. kwietnia 1927

Paweł Kasch, kolektor

Loterii Państwowej.

Gnieźno, ulica Tumska nr. 5.

P. K. O. Poznań 207.907

Telefon 200 Bo 1375

Ważne dla rzeźników i masarzy!

Masarni i rzeźnictwo do-
bra egzystencja w centrum
przemysł. Śląska Cieszyń-
skiego, składająca się z domu
mieszkalnego, rzeźni nowo-
czesnej, lodowni, pracowni
stajni, wozowni i ogrodu jest
z wolnej ręki do sprzedania.
Wiadomość: Dzielnica nr 189

Z powodu jubileuszu

25
lecinie

istnienia mojej firmy

urządza od 7-go do 13-go kwietnia wielką
wysprzedaż wielkanocną

W tym czasie udzie-
lam wszystkim kli-
jentom specj. rabatu

10%

na wszystkie artykuł.

Szczególnie polecam Wi 1461
wszystkie pierwszorzędne marki

**kapeluszy filcowo-wełnianych
i filcowo-włosianych**

Ceny w ok-
nach wysta-
wowych
netto

Nowości wiosenne w
koszulkach męskich, krawatach, trkotach
itd. nadeszły w wielkim wyborze.

Specjalny skład
artykuł. męsk.

H. BEINER Królewska Huta
Wolności 11 Tel. 500

Międzynarodowy Bank Handlowy

W sobotę, dnia 23. kwietnia 1927 r.
o godz. 3-ciej popoł. odbędzie się

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszów

Międzynarodowego Banku Handlowego S. A. w Katowicach
w lokalu własnym w Katowicach ul. Marjacka 2

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1926
- 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej o zamknię-
ciu rachunków i powzięcia dotyczące
uchwały. —
- 3) Wybór do Rady Nadzorczej.
- 4) Wnioski.

PP. Akcjonariusze, którzy mają zamiar wziąć
udział w tem Walnem zgromadzeniu zechcą w
myśli par. 44 statutu, złożyć swe akcje najdalej
do dnia 15 bm. włącznie w kasie Banku przy
ul. Mieleckiego 12. Bo 1454



NAJLEPSZE NASIONA

warzywne, kwiatowe i pastewne poleca

Skład nasion „ZAGON”

Spółka z ograni. poręką Bg 398

Kraków, Baszłowa 17.

Na żądanie wysyłamy cenniki bezpłatnie.

KINO

pierwszorzędne w pełnym biegu w je-
dnym z największych miast Wielkopolski
w najlepszym punkcie miasta wskutek
zmian familijnych korzystnie na sprzedaż.
Oferty sub. „JAR” w oddz. miejskim
ulica Warszawska. 4 Bg 586

— 232 —

kapelusz z szerkim rondem i całą fałdowaną piór. Francuzi sie-
dzieli naprzeciwko. Pamięta jakiś ogród oświetlony gazem,
coś w rodzaju teatru, mocno dekolowane kobiety, które śpie-
wały i tańczyły, przypomina sobie dźwięki orkiestry, przypo-
mina tłum, przypomina jakieś tańce dziwne, przypomina sobie,
że jedli coś w jakimś pokoju czerwonym ze złotymi ozdobami,
przypomina sobie, że siedział pod ręką z jakąś Francuzką, ale
nie z madame Bavolet, ale z jakąś chudą, ostronosą blondynką...
Wszystko to pamiętał, jak przez sen.

Nie wiedział, kiedy i w jaki sposób wrócił do siebie do
hotelu, lecz obudził się w swojej pościeli, w której leżał
wprawdzie bez surduta i kamizelki, ale zato w butach i spod-
niach. Głowa bolała go strasznie. Otworzył oczy i zobaczył,
że na dworze świeci jaskrawe słońce. Głafira Siemionowna
w nocnym kaftaniku i spódnicy stała odwrócona do niego ty-
łem i układała coś w walizie. Mikołaj Iwanowicz zamknął
z powrotem oczy, udał jeszcze przez czas jakiś śpiącego i kom-
binował, w jaki sposób ma rozpocząć rozmowę z żoną, kiedy
trzeba będzie wstać z łóżka, lecz nie mógł wymyśleć.
Głowa stanowczo odmawiała mu posłuszeństwa. Leżąc tak
bez ruchu czas jakiś, wyciągnął ostrożnie rękę w kierunku noc-
nego stolika, ażeby wziąć zegarek i zobaczyć, która godzina.
Udało mu się to wreszcie i był okropnie zdziwiony, dowie-
dzawszy się, że jest już trzecia po południu. Kiedy kładł ze-
garek z powrotem na stolik dewizka zadźwięczała na marmu-
rowym blacie i łóżko skrzypnęło... Zajęta nad otwartą walizą
Głafira Siemionowna odwróciła się i ujrawszy, że Mikołaj
Iwanowicz już nie śpi, nachmurzyła brwi i rzekła:

— Ach, zbudziłeś się, nędzniku!

— Daruj, Głaz!... Przebac kochanie!... Przecież to ty
jesteś winna, że się tak stało — mruknął Mikołaj Iwanowicz,
starając się nadać swej mowie jaknajwięcej czułości i słod-
czy, lecz po wczorajszym pijaństwie głos miał zachrypnięty.

— Milcz! Ja ci pokażę, jak ja jestem winna! Jeszcze
śmiesz się tłumaczyć, pijanico jedna! — przerwała mu Gła-
fira Siemionowna.

— Przebacz aniołku, czuję, że jestem winien.

— Nie śmiej nazywać mnie swoim aniołkiem. Nazywaj
aniołkiem tę tłustą szmatę, z którą piliś przez całą noc i cało-
waleś się, a odemnie wara!

— Z kim ja się całowałem? Z kim?

— Milcz! Ja wiem, żeś się całował z całym tuzinem łaj-
daczek i pił przez całą noc.

— Głaz! Głaz! Jak można? Jak się Boga nie boisz?...

— rzekł Mikołaj Iwanowicz, podnosząc się z pościeli i czując,
że w głowie mu się jeszcze kręci.

Głafira Siemionowna nie wytrzymała. Siadła na otwartej
walizie, zakryła twarz rękoma i gorzko zapłakała.

Komitet
Targów Końskich
w Gnieźnie

Jarmark 20. IV. 1927
Ciągnięcie wielkiej Loterii Końskiej

Losy à 1.— zł.
wszędzie do nabycia.

Wapno

rolnicze drobne oraz mielone
o wysokiej zawartości tlenku wa-
pnia polecają po cenach konkuru-
jencyjnych do natychmiastowej
wysyłki — Wapienniki, Kamie-
niolomy i Fabryka Mielonego
Wapna w Płazie. Zamawiać
Płaza pocztą Chrzanów, lub Kra-
ków, Straszewskiego 27.
Bo 1331

Kto powinien pić

Piwo pojedyncze?

Sportowcy i pracujący przy ogniu!
Dlatego że ono odświeża i jest
pożywnie. Do nabycia

w Browarze Baldera

Królewska Huta, Wolności 86.

Każdy wtorek i czwartek od godz.
7 13. Rozwożone jest w okolicy
w pewne dni.

Sobota, dnia 9 kwietnia

Niedziela palmowa
w południe

Niedziela palmowa
w wieczorem

Bytom (Beuthen OS)

Głiwice (Gleiwitz)

Opole (Oppeln)

Staats- und Domchor

Berlin

(Chór chłopców i męski) pod osobistym kiero-
wnictwem swego dyrektora prof. Hugo Rügel.

Ze względu na prawdziwą uciechę muzyczną,
uprasza się o wcześniejsze zamawianie biletów. 1454



Zegarki

damskie i męskie
papierośnice

Modne kolczyki

Obrączki ślubne

Największy wybór.

Zniżone ceny. Zniżone ceny.

P. T. Janoffa
Katowice
ulica 3-go Maja

Udoskonalone

maszyny do wyrobu:

Dachówki cementowej, pustaków beto-
nowych, cembrowiny studziennej, żło-
bów, słupów, płyt, rur

poleca Fabryka Maszyn

Rzewuski i S-ka

Warszawa, Ordynacka 7.

Bg 373

Zysk wytwórni betonowej w jednym roku wynosi ok 5000 do 6000 zł.

Żądajcie cenników i objaśnień.